

KURYER LITIEWSKI

W WILNIE W SOBOTE DNIA 10 KWIETNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta petersburská, *Poczta Północná*, donosi z *Petersburga*, pod dniem 31 marca: „Baronówna *von Tornau*, kuzynka JW. Naczelnie dowodzącego wojskiem, Jenerała Feldmarszałka, Hrabiego *Barclaya de Tolli*, nayłaskawiey mianowaną została Freyléyną. Najjaśniejszych Cesarzowych.

„Nadzwyczajny poseł perski do Dworu Rossyjskiego, *Mirza - Abdul - Hasan - Chan*, d. 20 t. m., o godzinie 4tęj zrana przybył do *Tweru*, a wyjechał o 6tęj tegoż rana; tegoż dnia przejeżdżał przez *Torzek*; d. 23 przez *Nowogrod*, i stanął w *Carśkim - Sielie*. We wszystkich tych miejscach przyjmowany był przez pierwszych Urzędników; w ostatniem zaś przez JW. Hrabiego *Ożarowskiego*, zarządzającego tém miastem, i do przygotowanego dla niego na mieszkanié domu, został zaprowadzony.

„Donoszą z *Irkucka*, pod dniem 10 lutego, co następuje: „Wiedomo, że w roku 1814, wszyscy synowie *Rossyi* okazali życzenie, wzniesienia pomnika dla ulubionego Monarchy naszego, *Alexandra Błogosławionego*. Mieszkańcy tuttęsi, tak oddaleni od stolicy, również chcieli bydz uczestnikami tego dzieła. Jak tylko do twierdzy *Troicko - Siewskiéy* doszła wiadomość o tém powszechném życzeniu; mieszkańcy jęj złożyli na ten cel 17,000 rubli. A gdy woła Jęgo Cesarśkiéy Mości wzniesienie tego monumentu odmienioném zostało; mieszkańcy dla okazania wierności, gorliwości i miłości swęj ku Monarsze, przeznaczili pomieniony zbiór na wystawienie tam murowanego kościoła, poświęcając go imieniowi świętego i prawowiernego Xiążęcia, *Alexandra Newskiego*. Świątynia ta, w któręj zasyłane będą do Naywyższego gorące modły, za Najjaśniejszego Pomazańca Jęgo, naypiękniejszym zostanie pomnikiem sęrc, napelnionych prawdziwém poświęceniem się dla Cesarza Jęgomosci. — Dnia 4 t. m., o godzinie 1szęj z południa, dało się tu uczuć dwókratne trzęsienie ziemi. Pierwsze trwało więcéj minuty i było tak mocné, że w domach murowanych od stuku zdawało się, że się domy walią; drugie zaś tak słabe, iż ledwo czuć można było.”

W gazecie petersburskiéy, *Ruski Inwalid*, czytamy z *Petersburga* w téjże dacie: „Kometa, niedawno w *Bremie* postrzeżony, był także uważany w tuttęszém obserwatorium Akademii nauk, która uwiadamia, że wielkość jęgo codzię się powiększa. Od niejakiego czasu daje się już on dostrzegać okiem samym, bez wsparcia narzędzi.

Taż gazeta oświadcza podziękowanie osobie, którę imienia swęgo nie objawiła, a przysłała 1,000 rubli, na rzecz inwalidów półku kirysyerskiego gwardyi bokowęj.

W *Dzięnniku petersburskim*, *Syn Oyczyzny*, w oddziale pod napisem: „*Spółczesna Bibliografia Rossyjská*”, czytamy doniesienie, o wywiesciu z druku pisma w języku francuzkim, pod tytułem: „*Réponse au mémoire de Mr Carnot, adressé á Louis XVIII, Roi de France et de Navarre, par A. de Effimovitch, auteur des observations d'un Russe et de l'Essai sur l'intelligence humaine.* (Odpowiedź na notę P. Carnota, podaną Ludwikowi XVIII, Królowi Francyi i Nawarry, przez A. Jefimowicza, autora uwag Rossyanina i po-

strzeżenie: Ead pojęciem ludzkim) w *St. Petersburgu*, 1815, 8, w drukarni Drechslera, 80 str. — Dalęj tenże *Dzięnnik* tak się tłómaczy: „Wiadomá nota do *Ludwika XVIII*, napisana jest przez gorliwego republikanina, Jenerała *Carnot*, i pełna niedorzecznych zasad tak nazwanęj Filozofii. Wszystkie dzięnniki francuzkie przeciwko téj xiążce pisały. Teraz jeden z patryotów rossyjskich obala marzenia tego apostoła wolności, równości i liberalnych wyobrażeń. Załujemy, że P. *Jefimowicz* z Francuzem pofrucuzku rozmawiać był przymuszony! Ruskim też czytelnikom byłoby zapewne rzeczą nader przyjemną, widziéć w tém dziele, tryumf zasad religijnych i zdrowego rozsądku, nad fałszywą mądrością Filozofa Gallów.”

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

AUSTRIA.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* umieściła z listu z *Wiednia* pod 24 Marca: „Regiment, które do *Włoch* przeznaczone były, otrzymały rozkaz; udać się do *Renu*. — Dnia wczorayszego, *Deputacya* połączonych Xiążąt miała audyencyą u Xiążęcia *Metternich*, dla ofiarowania swęgo kontyngensu i żeby tego potrzeba była, oraz dla ponowienia usilnych przełożeń swoich. W dzisiejszych okolicznościach jest rzeczą niepotrzebną, postanowić tu jeszcze coś pewnego względem konstytucyi *Niemiec*, a przynajmniej główne jęj zasady nakryślić. — Królewsko - Angielski Pełnomocnik, P. *Canning*, wyjechał ztąd do *Szwajcaryi*, i powiózł tamiecznemu Sejmowi ogólne urządzienia kongressu, względem związku szwajcarskiego. Z 19 kantonami aktu pośrednictwa, i z nowo przypadającymi do nich kantonami, *Walizyi*, *Genewy* i *Neuchatel*, składać się będzie *Szwajcarya* ze 22 krajów związkowych. Dawniejsze Baskupstwo Bazyleyskie i kraj *Brundruti* do *Berny* przyłączone zostaną: mają jednak równych praw, iak i reszta kantonu *Berneńskiego* używać. Tylko ośm wsi od krainy *Brundruti* do kantonu Bazyleyskiego odeydzie.”

Z listu, z *Wiednia*, pod 27 marca: „Wiadomość, o wýwiesciu *Bonapartęgo* do *Paryża* nadzwyczajne tu wrażenie sprawiła, a środki przez wysokie sprzymierzone mocarstwa użyte, nabywają teraz téj dzielności, iakiey okoliczności wymagają. — Układy z Królem *Saskim* na nowo rozpoczęte zostały, i lepszego skutku spodziewać się należy.”

Z innęgo listu, z *Wiednia* w téjże dacie: „Król *Joachim* przesłał mocarstwóm sprzymierzonym oświadczenie, oznajmując, że on i teraz, w czasie zasłych odmian we *Franczy*, przymierzóm, w które wszedł, z temiż mocarstwami, wiernym zostanie; nie może iednak wspierać sprawy *Burbonów*: gdyż ci uznać go nie chcieli. — Król *Saski*, iak słyhać, podpisał już podarę mu warunki. Tym prędzęj spodziewać się należy, że do dalszych niemieckich spraw przystąpią, i że się terażniejszy komitet niemiecki w powszechny kongres niemiecki zamieni. — Wiadomość ta, że Król *Munrat*, sam z *Neapolu* do wojska swęgo, do *Ankony*, wyjechał, iak rozumiano, w celu rozpoczęcia natych-

miast kroków nieprzyjacielskich, była zawczasą i nie potwierdziła się. Przynajmniej do d. 12 t. m. bawił on jeszcze w *Neapolu*. Jednakże nie wątpią już bynajmniej, że z nim do zerwania związków przyjdzie. — Jenerałowi *Nugent*, który niedawno do *Włoch* pojechał, polecono udać się na wyspę *Elbę* i potrzebne urządzenia tam uczynić.

Także z listu, z *Wiednia* w tejże dacie: „Uzbrojenia po wszystkich stronach z podwoioną usilnością się skuteczniają. Austriacy wysyłają 150,000 ludzi ku brzegom wyższego *Renu* i do *Szwajcaryi*, a w tym czasie drugie wielkie wojsko we *Włoszech* ma wspierać Króla *Sardyńskiego*, i stanąć przeciwko Królowi neapolitańskiemu, który przeciwko *Austrii* nieprzyjacielską postać przybrał. Cała siła wojsna pruska, jest już w części, na drugiej stronie *Renu* zebrana; a reszta w marszu, w tę stronę, równie, jak i wszystkie wojska niemieckiego związku. Największa siła zbrojna ma się na d. 1 maja zgromadzić. — *Bonaparté* napisał z *Lionu* do Cesarzowej *Maryi Ludwiki*, uwiadamiąjąc ją o swoim powrocie do *Francyi*, i zapraszając, iżby mu syna jego odwiozła. Utrzymują, iż Cesarzowa na list ten, odpisywać nawet nie będzie. — Zapewniają, że tutejsze dyplomatyczne zebranie wysokich mocarstw wkrótce się w wojenne zamieni; a zamiast kongressu, imie główny kwatery sprzymierzonych przybierze — Nowe oświadczenie Kongressu, przeciwko *Bonapartému*, ma być wydane. — Przystąpienie Króla *Saskiego* do postanowień Kongressu, przez terazniejsze wypadki przyspieszone zostało. — Niektóre mocarstwa mocno przekładały zle to wrażenie, iakieby dalsze spory, w tym czasie, kiedy *Bonaparté* znowu we *Francyi*, sprawić mogło — Wojska austriackie weszły już po części do *Bawaryi*. Do *Włoch* bezprześcannie idą posiłki.

N I E M C Y

W gazecie *Korrespondenta hamburskiego* czytamy, od brzegów *Menu* pod 25 marca: „Dostrzegacz austriacki przypomina brzmienie traktatu, zawartego d. 11 kwietnia 1814, z mocarstwami sprzymierzonymi: pierwszy artykuł tego traktatu jest następujący: „*Napoléon* zrzekł się za siebie, swoich potomków i następów, i za wszystkie członki familii swojej, wszystkich praw panowania i władzy najwyższej, nie tylko nad cesarstwem francuzkiem i królestwem włoskiem, ale też nad wszystkimi innemi krajami.” — *Xżna Berthier* dnia 19 z *Paryża* do *Bambergi* przybyła. — *Xżna Wallii* w powrocie swoim ze *Włoch*, incognito, przez *Bazyłę* przejeżdżała, d. 15 t. m. — Na wypadek wojny Monarchowie udadzą się z *Wiednia* do *Frankfortu*. — Niektóre pisma publiczne wyrażają: że *Hieronim Bonaparte*, który od dawna już w *Grätz* był chory, tamże umarł. (Najpóźniejsze listy z *Wiednia*, nic o tém nie namieniają.) — Podług prywatnych listów z *Wiednia*, *Hrabia Pozzo di Borgo*, wysłany został z oświadczeniem Królowi *Jmci Ludwikowi XVIII*, pomocy wszystkich Monarchów, w *Wiedniu* znajdujących się. — Postrzeżony przez *Doktora Olbersa* w *Bremie* nowy kometa, był także uważany w *Auszpurgu*, przez *Kanonika Starck*.

z *Norymbergi*, d. 25 marca. Od 4ch dni wojsko nasze otrzymało rozkaz, być w gotowości do wyyscia: co chwila oczekiwać ostatecznego rozkazu. — *Xiążę Wellington* w drodze swęj do *Bruxelli* jutro tu przybędzie.

Od brzegów *Dunaju*, d. 22 marca. Dnia 16 wieczorem odprawiła się już w *Wiedniu* wielka rada wojenna, złożona z *Xiążąt Schwartzemberga*, *Wellingtona*, *Wredego*, *Xięcia Następcy Wirtemberskiego*, oraz, *Xiążąt Metternicha*, *Hardenberga*, i *Hrabiego Münster*. Skutkiem tej rady *X. Wellington* wyjechał do wojska w *Niderlandach*. — Ze *Włoch* odbieramy wiadomość, że *Jenerał Chasteller* tam umarł. — Podług pewnych wiadomości, *Tayllerand* wniósł tajemny arty-

kuł traktatu paryzkiego, przez który przyrzeczona jest od sprzymierzonych stosowna pomoc dla *Bourbonów* w przypadku potrzeby lub powstania. Z tego powodu zawartą została nowa konwencya, przez którą: 1) 4 mocarstwa, *Austria*, *Rossya*, *Anglia*, i *Prussy*, obowiązują się wzajemnie proporcjonalną liczbę wojsk swoich ku *Renowi* wystać; 2) Zaręczają *Burbonom* ich koronę, a sprawę ich uważają za sprawę *Europy*. Ma być też w projekcie oświadczenie do *Francuzów*, któreby im z mocą i powagą wystawiło wszystkie skutki, jakie zdrada za sobą pociągać może, i zapowiedziała im odpowiedzialność za wszystkie klęski wojny.

z *Düsseldorfu* pod 20 marca. Donoszą, że wojska pruskie, rozłożone na granicach hollenderskich, otrzymały rozkaz wyruszenia, dla połączenia się z wojskiem *Jenerała Kleysta*.

Piszą z Hannoveru pod 27 marca. Wielka część artylleryi w okolicach tutejszych stojący, z pośpiechem wyruszyła. *Milicya* oczekuje rozkazu, i jest już w zupełnej gotowości do wyyscia. W okolicach *Osnabrück*, *Lemforde* i *Quakenbrück* najprzód się zgromadzą wojska.

W Ł O C H Y.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi ze *Włoch*: „D. 17 marca, Król *Sardyński* z *Genui* na powrót do *Turynu* wyjechał. Spodziewano się w *Genui* widzieć znowu Króla około *Wielkiéjnocy*, w czasie podróży, którą w południowey stronie państwa swego chce odbyć. *Lord Bentink* objął znowu dowództwo nad wojskiem angielskiem w *Genui*, które dotąd *Półkownikowi Dalrymple* powierzono było. — Znajomy od wypadków na wyspie *Elbie*, angielski *Półkownik Campbell*, przybył d. 14 marca z *Draguignan* (w *Prowancyi*) do *Genui*, i daley do *Szwajcaryi* chciał jechać. D. 13 marca przybył morzem do *Nicei* (*Nizza*) batalion wojsk angielskich z dwoma bateriami lekkiey artylleryi. Wojska austriackie, stojące w *Alessandryi*, otrzymały posiłki w polowey artylleryi: wnoszą z ich podwoioney czynności, że oczekują rozkazów do wyyscia. — W *Rzymie* d. 15 marca, odbył *Oyciec s. tajny Konsystorz*, na którym sześciu *Arcybiskupów* i czternastu *Biskupów* na wakujące stolice przeznaczył. Tegoż dnia, *Xiężna Wallii*, która tu z *Neapolu* przybyła, udała się w dalszą podróż swoję na powrót przez *Civitavechia*. Wiele angiłów z *Neapolu* do *Rzymu* powraca. — Podług gazety *Ankońskiéy*, spodziewano się Króla *Neapolitańskiego* na d. 15 marca do *Ankony*. (Przybył on tam w rzeczy samęj.) Gazeta z *Forii* donosi w tejże dacie, że od dwóch dni przebiegają bezustannie gońcy neapolitańscy, udając się drogą ku *Bolonii*. — Dnia 23 latęgo, czytano w parlamencie sycylijskim poselstwo Królewskie, w którym *N. Pan Izbie* oznajmuje, iż *Posel Brytanii W.* oświadczył mu, że nie jest już upoważnionym od Rządu swego, opłacać daley subsydyów miesięcznych, i żeby Izba z tego powodu starała się, jak najprędzey, wynikły ztąd w skarbie królewskim niedostatek dopełnić, ile, że te subsydy szczególnie na opłatę wojsk przeznaczone były, co nymniejszey zwłoki cierpieć nie może. — Podług wiadomości, z *Florenicy* otrzymanych, *Papież* opuścił *Rzym* d. 22 marca, a d. 25 przez *Viterbo* do *Florenicy* przybył, z kąd *Oyciec s.*, po krótkim spoczynku, do *Bolonii* się udał. — *Monitor neapolitański* zawiera wyrcek królewski, pod d. 14 marca, przez który sprawowanie ministerium policyi, *Radzcy Stanu Maghella*, poruczone zostało.

Gazeta *Korespondenta Hamburskiego* ze *Włoch* pod 18 marca donosi: „Trzema korpusami wojska, we *Włoszech* stojącymi, *Hrabiego Hillera*, *Frimont*, i *Bianchi*, naczelnie dowodzi *Arcy-Xiążę Karol*. „

F R A N C Y A.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, umieściła z *Francyi*: „*Monitor* z dnia 20 marca zawiera doniesienie o wyjeździe Króla; i odezwę jego

do obu Izb. Od samego rana władze sprawowały już w imieniu *Bonapartego*. Członkowie ciała dyplomatycznego, którzy w ostatnich dniach, codziennie się zgromadzali, i jednomyślnie zawsze działali, odebrali (jak wprzód donieśliśmy) aż rano urzędowe doniesienie o wyjeździe Króla, z przyłączonem wezwaniem, aby jechali za Królem, albo do własnych swych dworów wrócili. Lecz kiedy posłowie natychmiast zapotrzebowali na poczcie koni; tych im odmówiono, na wyraźny rozkaz, i razem oświadczono, że konie będą dawané tylko w imieniu Cesarza, za biletami od jeneralnego dyrektora poczt. Lecz i ten wzbraniał się, mówiąc, iż członkom dyplomatycznym, bez rozkazu Cesarza, w żaden sposób koni dać nie może, i radził, aby się udali do Jenerała *Savar'y*, który tymczasowie mianowany został na jeneralnego Inspektora żandarmeryi. Posłowie nie omieszkali pójść za tą radą, lecz aż do dnia 21 godziny 4 po południu, żadney odpowiedzi, nie uzyskali. (Podług późniejszych wiadomości, otrzymali wszyscy paspory, na *Strasburg*. Poseł tylko angielski, *Lord Fitzry Sommerset* dostał pasport na *Calais* — Poseł austriacki, *Baron von Vincent* i Poseł Króla Niderlandów *P. von Fagel* przejeżdżali już 28 przez *Kehl* do *Wiednia*. Pierwszy d. 3 kwietnia rano do *Wiednia* przybył.)

Gazeta wiedeńska, *Oester. Beob.* donosi z *Francji*: „Podług *Gazette de France*, Jenerał *Excelmans* z korpusem kawaleryi do *Beauvais* wyruszył. Gwardya narodowa, od d. 22 niepełniła już żadney służby w pałacu *Tuilleries*. Gazeta *Journal de Paris* pisze, że w wielkiej sali trybunału kassacyynego, portret *Napoléona* znowu umieszczony został, i że się wszędzie około tego krzątają, iżby cyfrę IV. znowu przywrócić. Gazeta *Journal Général de France* donosi z *Lille* pod 20 marca, że *Xiążę Orleanu* cytadellę w *Lille* opuszczał, a wieczorem razem z Marszałkiem *Mortier* i Prefektem *Baronem Simeon* w teatrze się znajdował. Dalej zawiera taż gazeta następujący (którego inaczey uważać nie możemy, tylko, jako satyryczny) artykuł: „Nader znamienici u Rzymian mężowie, w duchu religijnym, zasięgali rady w wieszczbiarstwie; dla tych, którzy, z pomiędzy nas, do wielkich tych mężów w tym względzie, są podobni, udzielamy następujące postrzeżenia: „Uważają teraz, że w konstelacyi *Perseusza*, tego bohatera, który okutą w więzach *Andromedę* uwolnił, kometa się ukazał; że pierwszą białą chorągiew, którą na pawilonie *Tuileryjskim* zatknęto, wiatr poszarpał; że białe płótno, którem posąg *Napoléona* okryto, tegoż losu doznało, tak, że posąg ten w obliczu nieprzyjaciół swoich znowu się ukazał; że koń, pod *Hrabią Artezii* spotknął się, w ten czas, kiedy on pierwszy raz na dziedzińcu *Tuilleryjskim* wjeżdżał!!!” — Kurs papierów, ostatnich dni znacznie się zniżył — Osoby, które d. 26 marca *Paryż* opuściły, mówią, że *Bonaparte*, który dotąd nigdzie, prócz tylko między swoimi żołnierzami, publicznie się nie pokazał, we właściwym znaczeniu tego wyrazu, w pałacu *Tuilleries* biwakuje. Na dziedzińcu rozstawione są harmaty; a żołnierze, którzy mu z *Elby* towarzyszyli, i na wozach do *Paryża* przybyli, dzień i noc na dziedzińcu i w ogrodzie *Tuileryjskim*, a nawet i na schodach obozują. Gwardya narodowa od służby w *Tuileryach* uwolnioną została.

W gazecie paryżkiej, *Journal de l'Empire*, czytamy: D. 24 marca: Cesarz w *Lyonie* przyjął adiutantów *Xiążęcia Essling*, którzy przybyli dla przyjęcia rozkazów — Marszałek *Macdonald* i Jenerał *Belliard*, major jeneralny wojska, odesłali do *Paryża* wojska, które ku *Melun* byli wyprowadzili. Przez rozkaz ministra spraw wewnętrznych, *Hrabię Carnota*, wstrzymane zostały odmiiany członków w drugiej klasie Instytutu. Nominacya nastąpi w nadchodzącą środę. Z pewnością dziś już wiadomo: że rząd ostatni 22 członków usunął z tego uczzonego zgromadzenia — Gmach na placu *Car-*

rousel, w którym były koszary stu szwajcarów, przeznaczony został teraz na mieszkanie dla części starych gwardyi. Nadedrzwiemi jest napis: *Kwatera walczących* — Jenerał dywizyi, *Hrabia Frayssinet* mianowany został dowódcą 15 dywizyi wojskowej, której stolicą jest miasto *Rouen* — Gwardya cesarska jutro do *Paryża* weydzie — Nad bramą *Muzeum Napoleona* znowu postawiono piękne popiersie cesarskie z brązu. Orły cesarskie pozawieszano na gmachach publicznych — *Xiążę Karol Rohan* d. 16 t. m. jadąc z *Paryża* przez *Frankfort* przejeżdżał — Wkrótce wyydzie pismo pod tytułem: *O przyczynach, które sprowadziły upadek Burbonów*. Osoby godne ufności zapewniają, że mała ta książeczka rozsądnie i skromnie jest napisana.

„*Monitor* pod dniem 25 marca, zawiera, co następuje: „*Xiążę Belluno* (Marszałek *Victor*) z wojskami drugiej dywizyi wojskowej do *Paryża* poszedł; gdy się dowiedziały regimenta, że Cesarz ku stolicy się zbliża, jeden za drugim poprzypinały kokardę narodową. Marszałek *Victor* oddalił się, całe zaś wojsko, pod dawnymi zgromadzonemi kolorami, w dalszą poszło drogę.”

„W 3ciej i 4tej dywizyi, pospólstwo, oficerowie i żołnierze, pomimo usiłowań Prefekta *Vaublanc* i niektórych Jenerałów, przypięli kokardę narodową. Półkownik *Jacqminot*, adiutant *Xięcia Reggio* (Marszałka *Oudinot*) przyniósł dzisiejszy adresy różnych korpusów, i w czasie parady złożył je Cesarzowi. (o samym Marszałku *Oudinot* nic nie wspominają w tém doniesieniu.)

„*Xiążę Albufera* (Marszałek *Suchet*) i Jenerał *Gerard*, żadney wiadomości o postępach Cesarza nie oczekiwali *), wojska zaś życzenia swoje łączyły z życzeniami wszystkich mieszkańców *Alzacyi*. Chorągiew narodowa powiewa zatem w pomienionej prowincyi, równie, jak w *Burgundyi* i *Franche-Comté*.

„Jenerał *Pajol* w *Orleanie* wziął już kokardę trójkolorową; w tymże czasie Marszałek *S. Cyr* przybył do pomienionego miasta i Jenerała aresztować kazał. A gdy wojska oświadczyły się, że do Cesarza idą, i łączą się z życzeniami całej armii, kazał Marszałek bramy miasta zamknąć. Dzielni *kirysyrowie* 1go regimentu wylamali bramę, a Marszałek *S. Cyr* zemknął.

„Miasto *Rouen* i cała *Normandya* w zgodnym poruszeniu wzięły kokardę narodową. *P. Castries* do *Dieppe* udał się i siadł na okręt. Jenerał *Lamarrois*, adiutant cesarski, wyjechał dla objęcia dowództwa téj dywizyi.

„*Bretania*, a mianowicie miasto *Rennes*, największy okazały zapal. Jenerał *Piré*, dowódca 15tej dywizyi, i Jenerał *Bigarré*, wyrazili uczucia swoje w poselstwie podpisanem przez Jenerałów, sztab główny, oficerów administracyi, dowódców wszystkich korpusów i wszystkich regimentów. Wojska téj dywizyi natychmiast ruszyły dla uderzenia na *Xięcia Bourbon*, który d. 20 z *Angers* wyruszył.

„Proklamacye cesarskie musiały d. 23 dójszć prowincyi *Poitou*, i pomimo usiłowań *Bourbonów* nie dopuszczenia tego, powiewa chorągiew narodowa na ziemi tamtejszey, gdzie mieszkańcy pamiętają wielkie dobrodzieystwa, przez Cesarza dla nich wyświadczoné.

„Jenerał porucznik *Clauzel* wyjechał do *Bordeaux* dla objęcia tam dowództwa. Podług ostatnich wiadomości, *Xiężna d'Angouleme* pomienione opuściła miasto i siadła na okręt.

„Podług doniesień, które ostatni gońcy z *Marsylii* przyniesli, jeszcze podobno w tém mieście białey nie porzucono kokardy. Zgromadzono tam nawet 1500 ludzi wojska, w celu iść przeciw Cesarzowi. *Xiążę Essling* (Marszałek *Massena*) starał

*) Owszem oczekali na nie: gdyż *Suchet* nieprzedej się, aż d. 23, po południu, jak wiadomość z *Paryża* otrzymał, oświadczył.

się umyśli w karbach utrzymać. Woyska, samé będąc burzycielami spokoyności, zgrzytały od złości, patrząc, jak lud na nie sarkał i odwoził. Ale ustały te rozruchy od czasu odebrania wiadomości, o weyściu Cesarza do Paryża, która 21 do Lyonu przysłała, a następnie 25 w Marsylii wiadomą była.

„Równie mieszkańcy, jak woyska lądowe i morskie w Tulonie, tegoż dnia náywiększy okazali zapal, i kolory narodowe przyjęli.

„Obecność Hrabiego Lille (tak siebie nazywał Ludwik XVIII), Hrabiego Artezyi i Xiążęcia Berry, strzymuje jeszcze w departamentach północnych mieszkańców i woysko, od wynurzenia uczuć swoich. Cztery regimenta, które z Lille wyszły były, znowu tam powróciły, i otrzymano zapewnienie, iż żadnemu korpusowi, żadnym ochotnikom niedopuszczą przekradać się do fortec. 40,000 (!) ciągle z Paryża ku północy idą. Przednia straż tego woyska jest pod dowództwem Jenerała Porucznika *Excelmans*, i jutro stanie przed bramami miasta Lille. Pogłoski, które dzisiejszego rozeszły się wieczora, donoszą, że Hrabia Lille, umyślił tylko przez to miasto przejechać, i w dalszą drogę do Menin się udać.

„Jenerał Porucznik, Hrabia *Morand*, ze swoich talentów i zasług znakomity oficer, do zachodnich udał się departamentów.

„D. 20 Xiążę *Angouleme* z *Nismes* wyruszył. Kilka korpusów poszło dla przecięcia mu komunikacji z brzegami.

Daley Monitor z dnia 25go zawiera 8 wyroków cesarskich, w dniach 21, 22, 23 i 24 wydanych, których treść następująca:

1) Znosi Dyrekcyą jeneralną handlu xiegarskiego i drukarni, oraz cenzurę.

2) Znosi urzządzenia d. 11 i 13 maja, 9 czerwca i 10 września, stanowiące sztab jeneralny gwardy narodowych państwa francuzkiego, i urzządzenie 16 lipca, w którym obszerniejsze względem ich sprawowania zawierają się przepisy. Również urzządzenia, przez które mianowani zostali, inspektorowie jeneralni gwardy narodowych. Gwardyę narodowe, stosownie do prawa, mają zostawać pod wiedzą ministeryum spraw wewnętrznych.

3) Rozkazuje, ażeby trzymano się przepisów, przed 1 kwietnia nastających, we wszystkich sądownictwach i urzędach administracyjnych. Wszyscy Ministrowie mają się do tego stosować, wyjąwszy przypadki nadzwyczajne.

4) Przywraca Radę pieczęci patentów, w całej zupełności swojej.

5) Przepisuje, aby wszystkie mianowania Jenerała poruczników i Marszałków obozowych, w woysku były utrzymane.

6) Jenerał porucznika, Hrabiego *Dejéan*, przywraca na urząd pierwszego jeneralnego inspektora inżynierii.

7) Znosi (niedawno przez Króla ustanowioną) Intendencją kunsztów i pomników publicznych.

8) Miannje Hrabiego *Montalivet* na jeneralnego intendenta koronnego; Ministra stanu, Hrabiego *Sussy* na pierwszego Prezydenta Izby rachunkowej; Radzcę stanu *Gilbert de Boissins*, pierwszym Prezydentem cesarskiego trybunału paryzkiego; audytora, Barona *de Chateaubourg*, jeneralnym sekretarzem ministeryum spraw wewnętrznych; wielki podskarbi Legii honorowej, Hrabia *Dejéan* tymczasowie w nieobecności Hrabiego *Lacepede*, wezwany jest do sprawowania urzędu wielkiego Kanclerza Legii honorowej.

Nakoniec Monitor z dnia tego zawiera list o-kołny Ministra spraw wewnętrznych Hr. *Carnota* do Prefektów departamentowych, uwiadamiający, że jemu zostało powierzone sprawowanie tego ministeryum, a razem wzywający do stosunków z nim urzędowych.

Inne gazety paryzkie, z dnia 25 marca, nie zawierają ważnych rzeczy. *Journal de l'Empire* uwiadamia, że Kanclérz *Dambray* nie wyjechał z Królem, ale do dóbr swoich; takó, że Cesarz Hrabiego *Molé* mianował dyrektorem jeneralnym mostów i dróg, i że w liczbie wielu jenerałów, Cesarzowi prezentowanych, znajdował się jenerał *Lecourbe*. — *Gazette de France*, że okręt z 60, (podług innych z 500) żołnierzami, o 20 godzin od Paryża na *Yonne* nieszczęśliwego doznał przypadku; a razem, że Jenerał *Hullin* (który prezydował w sądzie woyskowym na Xięcia *d'Eng-hien*), mianowany dowódcą pierwszy dywizyi woyskowej. — Papiery w Paryżu d. 24 znacznie spadły.

Podług powieści podróżnych, którzy d. 26 marca z Paryża wyjechali, na dzień 24 t. m. zapowiedziana była wielka rewija gwardy narodowych; a że z żadney z 15stu legii sta ludzi nie zgromadziło się, rewija odłożono. Tegoż dnia (w Wielki Piątek) chciał *Bonaparte* byđ na teatrze *Wielkiej Opery*; ale, gdy mu donieśli jego szpiegi, że tylko 2 lub 3 łoże najęte były, i, prócz żołnierzy, nikogo z publiczności paryzkiej na parterze, ani na galeryi nie widać; przeto Najjaśniejszy Pan za rzecz przyzwoitą osądził, wieczor ten w domu przepędzić.

Zlistów kupieckich z Paryża, pod 24 pisanych, gazeta powszechna niemiecka, takie czyni doniesienie: „Cała przeszłość sném dla nas się wydaje. Towary osadowe podniosły się na 25 procentów; papiery zaś publiczne spadły; radość znika, smutek wszystkie pokrywa twarze; a spokoyni mieszkańcy smutną przewidują przyszłość.

Monitor d. 26 marca zaczyna się od tego: „Monitor przestaje byđ gazetą urzędową. Wszystko, co jest urzędowem, podpisem Ministra, albo innego Urzędnika Stanu stwierdzone byđ powinno, i na przyszłość żadnych innych urzędowych doniesień drukowanych nie będzie, tylko *Dziennik Prawa*.”

Potém donosi Monitor, że d. 25 odbywał Cesarz rewiją, na której się znajdowało 10 półków piechoty, 6 jazdy, 2 półki artylleryi i jeden inżynierów. We wszystkich tych półkach, jak zaręcza Monitor, nie brakowało ani jednego żołnierza, prócz półkownika 4go półku piechoty, który za złe postępowanie swoje, oddalony został. Czasu rewii, opisane daley ténże Monitor, zebrali się oficerowie i podoficerowie wokoło Cesarza, który do nich między innemi wyraził: „Dzięki francuzkiemu ludowi i wam, tron cesarski przywrócony został. Uznany on jest w całym państwie (??), bez najmniejszego rozlewu krwi. Hrabia Lille (Król), Hrabia Artezyi, Xiążę Berry, Xiążę Orleanu, udali się za północną granicę; dla szukania przytułku w obcej ziemi. Chorągiew trójkolorowa powiewa na wieżach *Calais*, *Dunkierki*, *Lille*, *Arras*, *Valenciennes*, *Condé*. &c. &c. Kilka kup Szuanów chciały się zgromadzić w *Poitou* i *Vendée*. Duch ludu i kilka batalionów, które tam poszły, było dostatecznym środkiem, do ich rozproszenia. Xiążę *Burbon*, który w prowincyach tych niezgodę chciał wznieść, siadł na statek w *Nantes*.”

Daley donosi ténże Monitor o przyjeździe *Józefa Bonapartego* (którego Xięciem *Józefem* nazywają) z żoną i córkami do Paryża, i dodaje, że on mieszka w pałacu *Elysée*. — Potém oznajmuje, że przez wyrok pod 25 marca, Hrabia *Gucheruee* na mieyscu Hr. *Bergon*, jeneralnym Dyrektorem lasów, a Hr. *Jaubert*, na mieyscu Hr. *Berenger*, jeneralnym dyrektorem podatków bezpośrednich, mianowani zostali; że PP. *Tibaud* i *Desmazis*, jako administratorowie Cesarskiej loteryi, a P. *Ferrier* jako jeneralny dyrektor cel, znowu do mieysc swoich powrócili.

Potém zawiera Monitor i wszystkie gazety paryzkie tego dnia, pod napisem, „Wiadomości Urzędowe, słowo w słowo co następuje:

Wyjątek z depeszów Xięcia *Treviso* (Marszałka *Mortier*) Dnia 23 marca po południu, Hrabia Lille, naczelnik domu *Burbonów*, Lille i Francją opuścił, udając się do Menin. D. 24 zrana o godzinie 2giej, również

i Xążę Orleans Lille opuścił, udając się do Tournay. Marszałek Xiążę Treviso, wydał rozkazy dowszystkich Jenerałów, którzy mają dowództwo w Valenciennes, Maubeuge, Avesne, Landrecies, le Quesnoy i w Condé. Wszędzie zgłośniami okrzykami lud przyymuje cesarskiego orła, narodową kokardę, i trójkolorową chorągiew. Dunkierka, Gravelines, Bergues, wszystkie twierdze w północnej stronie państwa, tenże sam widok stawią. W 16tę dywizyi wojskowej, ani na chwilę spokojność zamieszana nie była.

Wyjątek z listu Xiącia Reggio (Marszałka Oudinot) pod 23 marca: W Metz i we wszystkich twierdzach wschodniej strony państwa, duch ludu i poświęcenie się wojska są jednakie; wszędy się orzeł i narodowe kolory widzieć dają.

Wyjątek z depeeszów Hrabiego Caffarelli, Adjutanta N. Cesarza Jmci, pod 23 marca: W Bretagne spokojność i najlepszy duch panuje. W Rennes popiersie cesarskie w tryumfie noszone było. W żadnym mieście w zachodniej Francji z kass nic nie wzięto. Powstanie w Vendée, nawet od tych, którzy je podnieść chcieli, za urojenie jest uważane. Xiążę Burbon, d. 22 o godzinie 12 zrana siadł na statek pod Pont de Cé na Loarze; w Nantes zrobiono przygotowanie na wyjazd jego do Anglii.

Inne gazety paryżkie pod d. 26 marca, powtórzyły po większej części to, co już było przeszłych dni w Monitorze. Gazeta Journal de l'Empire wypisała z Nain-join (bardzo nędznej pokatnej gazety, która już oddawna w stylu rewolucyjnym pisze) długi artykuł za nowym Rządem, w którym, jako okoliczność nader korzystną dla cesarskiego rządu przytacza: „że od 8 do 20 marca, bezustannie deszcz padał, przez co gorliwość krzykaczów królewskich „znacznie ostudzoną została.!!!”

Gazette de France donosi, że rewia gwardyi narodowej, którą na 24 marca zapowiedziano, nie przędzły (dla dobrze wiadomych przyczyn) aż 2 kwietnia odbywać się będzie. Uwiadamia też, że Xiążę Hieronim (Hieronim Bonaparte) jutro do Paryża przybędzie. Gazeta Journal General de France twierdzi, że Bonaparte, w Lyonie konną gwardyą dla tego rozpuścił, że ona nie dała eskorty dla Hrabiego Artezyi, kiedy ten do Paryża powracał!

Kurs papierów znacznie się podwyższył.

— Marszałek Suchet, wyjechał d. 27 marca rano, ze Strasburga do Paryża.

Kończąc właśnie dzisiejszy numer gazety (pisze Oester. Beob. d. 3 kwiet.) odbieramy wiadomość z południowych Szwajcar, że Xiążę d'Angouleme prz. był d. 18 do Montpellier, gdzie z okrzykami radości został przyjęty. Gwardya narodowa i wiele ochotników zbiera się do niego. Jak się tylko znacznie mocny korpus utworzy, pociągnie on ku Lyonowi. Jenerał Marchand z przychylnym dla Króla wojskiem opanował cytaclę w Grenoble. — W całej południowej Francji, umysły są za Królem. — Xiążna d'Angouleme, mimo odebranych wiadomości o powodzeniu Bonapartego, jak tylko się ukazała w teatrze, przyjęta była z oklaskami radości; publiczność zaś, jednogłośnie powtarzała w największym uniesieniu przysięgę wierności dla Króla. — Donoszą z Karlsruhe, że 29 marca, w Strasburgu zabroniono wszelkiej korespondencji z Marsylią, gdzie ma być najlepszy duch za sprawą Króla. Dyrektorowie poczt odebrali rozkaz, palić wszystkie z tamtąd przychodzące listy. — Jenerał Rapp i wielu innych Jenerałów mieli wziąć abszty, aby nie złamać przysięgi wierności dla Króla. Załoga w Strasburgu, ma najwięcej 2 do 3,000 ludzi; podróżni, którzy d. 24 marca Paryż opuścili, i do Bazylei przybyli, zapewniają, że przez ciąg całej drogi, prócz kilku małych oddziałów, żadnych wojsk nie widzieli.

Gazeta berlińska, z Paryża pod dniem 27 marca: „Wczora, 26 Cesarz w gabinecie swym przyymował nowo mianowanych przez siebie ministrów.

Xiążę Arcy - Kanclerz miał mowę, i złożył w imieniu ministrów od wszystkich ministrów podpisane poselstwo, na które Cesarz tak odpowiedział: „Łezucia, które mi oświadczacie, są też i mojemi. „Cała dla narodu, cały dla Francji! „Oto są słowa mojego podziękowania. — Ja i moja rodzina, przez ten wielki naród, na tron wyniesieni, i pomimo różnych okoliczności i burz politycznych na nimże utrzymami, żadnego prawa innych poszukiwać i mieć nie chcemy, nie powinniśmy i nie możemy.”

Potem w sali trónowej na tronie przyymował Cesarz Radę stanu, Trybunał kassacyjny, Izbę rachunkową, dwór Cesarski, Prefekta i municypalność Paryża. Rada stanu z poselstwem złożyła protokół posiedzenia dnia 20, i namieniła w nim o nadzwyczajnym zgromadzeniu reprezentantów narodu przez Cesarza zapowiedzianem. Do tego czasu zostaje przy Cesarzu władza, powierzona mu przez naród i jego reprezentantów. Protokół ten podpisany jest przez 44 Radców stanu, Napoléon odpowiedział: „Monarchowie są pierwszymi obywatelami stanu. Powaga ich mniej lub więcej jest ograniczoną, podług tego, jak wymaga interes narodu, nad którym oni panują. Dostojność monarchiczna dla tego tylko jest dziedziczna, że tego wyciąga dobro ludów. Bez tych zasad nie znam żadnego umiarkowanego rządu. Dla tego zrzekłem się myśli wielkiego państwa, nad którego osnową trudniłem się od lat 15tu. Odtąd szczególnym celem wszystkich moich usiłowań.”

Przywrócony Trybunał kassacyjny złożył Cesarzowi poselstwo, podpisane przez Prezydenta Muiraire i Radców, na które Cesarz między innemi odpowiedział: „W żadnym okresie dziejów, w żadnym narodzie; ani na wschodzie nawet, z prawdą wyrzeczonem to być nie mogło, że narody są dla monarchów; wszędzie dowiedziono prawdy, że monarchowie są dla narodów. „W teyże myśli na dalsze odpowiadał poselstwa. Do Rady miasta Paryża rzekł: „Upredziłem moje wojsko, i powierzyłem się samej tylko gwardyi narodowej, którą sam utworzyłem, i która tak pięknie dopełniła swego przeznaczenia. Chlubą jest dla mnie, przy sobie zatrzymać najwyższe nad nią dowództwo.” Po mszy przyymował Cesarz oficerów załogi paryżkiej i gwardyi.

Przed mszą jeszcze Xiążę Treviso (Mortier) z Lille przybył, i miał u Cesarza audyencyą. Jego stałość utrzymała miasto Lille, które gwardye królewskie osadzić chciały. Opór przez niego uczyniony skłonił je do zatrzymania się w Bethune i poddania się wyrokowi, względem ich rozwiązania. Żołnierze wszyscy wprawdzie rozpuszczeni zostali, na każdego jednak czuynie będzie oko.

Takoż i Xiążę Castiglione (Augereau), dnia 22 w Caen wydał odezwę do żołnierzy swojej (14tej) dywizyi wojskowej, powołując do wierności dla Cesarza, w której między innemi wyraża: „W chwili omamienia inną nie swojej władzy wykonaliśmy przysięgę. Odzyskuje ona teraz swe prawa: są one niezaprzeczone; nigdy one w oczach naszych świętszymi nie były, jak teraz.”

Dnia 24 odprawił Cesarz rewia dwóch dywizyj wojska. Starą gwardyą oddał zachowanego dawnego orła. Cesarz ucałował chorągwie i sztandary, i miał do nich mowę. (Następują wiadomości, któreśmy z gazety wiedeńskiej, Oesterreichischer Beobachter, wyżej umieszcili.) Dalej w gazecie berlińskiej czytamy: W listach z Paryża odbieramy: kiedy Bonaparte, od swych trabantów otoczony, do stolicy wchodził, mieszkańcy z przestachu do domów się poskrywali i pozamykali, ale na rozkaz wydany ochłonęli z tego stanu powszechnego przerażenia, i musieli przody domów, oświecić.

Taż gazeta donosi z Paryża pod 28 marca: „Bonaparte, o którym mówią, że Paryż opuścił, codzień tam odbywa rewie wojsk — D. 27go na dziedzin-

cu tuilleryyskim ozierał naprzód kilka regimentów jazdy, potem strzelców pieszych, nakoniec kilka batalionów artylerji i batalion uczniów szkoły politechniczej. Do ostatnich miał długą pochwalną mowę, a dwóch z nich ozdobił krzyżami legji honorowej. Potem oficerowie i podoficerowie kolem go otoczyli, i dając oklaski słuchali mowy, którą przez całą godzinę do nich mówił — Cenzura skassowana — Według doniesień telegraficznych, w *St. Malo*, *Breste*, *Nantes*, *Rennes*, *Strasburg* i w *Normandji* wszystko pomyślnie idzie; Xiążę *Berry* nie mógł skłonić 5go regimentu proporców, aby szedł za nim, i aby wołał: *Niech żyje Król!* i że nakoniec *Valenciennes* przeciw Królowi się oświadczyło. (Z południowych i południowo zachodnich stron *Francji*: z *Guicaz*, *Langwedoku*, *Marsylii*, *Poitou*, żadnego słowa. To milczenie nie może być bez znaczenia, zwłaszcza, że *Masseza* Królowi wiernym został?) — Wyszło już piśmko przeciwko *Burbonóm*. Powinniśmy autora jego wymienić. Jest nim *P. Galland*, jeden z towarzyszków *Bonapartego* do *Egiptu*. Szyderski jego tytuł jest: *O powrocie Burbonów do Francji i oycowskim ich rządzie*.

Hrabia *Otto* i *Baron Bignon* mianowani zostali Vice - Sekretarzami stanu w wydziale stosunków zewnętrznych. — Już i dwaj duchowni znajdowali się na rannym w *Tuilleryach* zjeździe, mianowicie: kardynał *Bayanne* i Biskup *Wersalski*. — Xiężna *Angouleme* d. 23 była jeszcze w *Bordeaux*. Xiążę *Angouleme* jest w *Marsylii*. (Oba te miasta są za *Burbonami*.) — Marszałek *Augereau* otrzymał pozwolenie, wyjechania do dóbr swoich: *Marmont* do *Anglii* popłynął. — Marszałek *Macdonald* do *Paryża* powrócił: także Jenerał *Albert*, który Xięcia *Orleans* do granicy towarzyszył, tu przybył. — Lord *Fitzroy-Somerset*, angielski minister pełnomocny, otrzymał pasporty swoje, i wczorajszej nocy napowrót do *Anglii* miał wyjechać. — Znajomy *Jean de Brie* mianowany jest Prefektem dolnego *Renu*. — Miałoby być wielkie zamieszanie wewnątrz *Francji*: przypuszczamy, że *Bonaparte* pospólstwo uzbrajać zaczął. Gwardya narodowa paryzka odmówiła posłuszeństwa rozkazowi, względem oddania broni.

Prócz wiadomości któreśmy umieścili z gazety wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter* i gazety *Berlińskiej*; w gazecie *Korrespondenta* hamburskiego znajdujemy tylko: że Jenerał *Bertrand* zaczął już bić medal, z okoliczności wyładowania *Bonapartego*, z napisem: *Miles, Imperator, Populus*. (Żołnierz, Cesarz, Narod); także potwierdzają gazety paryzkie wiadomości, któreśmy umieścili z gazety wiedeńskiej, o znajdowaniu się Xięcia *Angouleme* w *Nismes*, o poruszeniach w *Marsylii*; o wzięciu napowrót kokardy białej przez wojska w *Toulonie*; &c.

ANGLIA

Gazeta berlińska donosi z *Londynu* pod 28 marca: „Gazety nasze zawierają następujące przez Rząd ogłoszone wiadomości:

Dawkins - Street, d. 25 marca.

„Dzisiejszego wieczora, przybył Półkownik *Jenkinson* od Lorda *Fitzroy Sommerset* z depeszami, pod d. 22 z *Paryża*. Lord *Fitzroy Sommerset* i orszak jego, jakoteż poselstwa hiszpańskie, hollenderskie, szwedzkie i rosyjskie, znajdowały się jeszcze wczorajszego dnia w *Paryżu*; gdy nie mogły otrzymać pasportów na pocztowe konie. (Jednakże posłowie pruski i austriacki, jak się dowiadujemy, w przód już wyjechali.) *Bonaparte* przybył do *Paryża* w poniedziałek wieczorem o pół do dziewiątej. Orszak jego składał się ze trzech poiazdów sześciokonnych. *Coulincourt* został do *Niemiec* wysłany. Opuścił on *Paryż* we wtorek wieczorem. „

W *Calais*, *Boulogne* i *Dunkierce* robią wszelkie przygotowania, w celu zabezpieczenia się od napadu. Według naszych gazet i *Brest*, za *Bonapartym* miał się

oświadczyć. Powiadają, iż *Bonaparte* rozkazał wojsku, które się do *Lille* zbliżało, iżby z wojskiem królewskim nie postępowało po nieprzyjacielsku, chybaby od niego napadnione było. — Xiążę *Feltre* (Jenerał *Clarke*) miał przeszłego piątku długą audyencyą u Xięcia Regenta. W sobotę wieczorem, wyjechał on znowu napowrót do *Ludwika XVIII*, do *Belgium*. Poselstwo jego było względem przyjazdu Króla i jego familii do *Anglii*. — Statki przewozowe będą odtąd chodziły z *Douvres* do *Ostendy*. Już nie odchodzą one z *Douvres* do *Calais*. Żaden okręt kupiecki nie może się puszcząć na morze bez konwoju. Do 23go szanowano jeszcze własność angielską, i do tego dnia żadnego tam jeszcze embargo nie nałożono.

Londyn, d. 29 marca. Wiadomości, które odbieramy z *Francji*, potwierdzają coraz mocniej, że *Paryż* był kupą spiskowych przeciwko *Burbonóm*. Nie wiele brakło, że i samego Króla nie pójmano. — Rząd nasz otrzymał dziś depesze przez *Ostendę*. Chociaż z nich do publicznej wiadomości nic jeszcze nie doszło; mamy jednak powód, ile wiemy z listów prywatnych, domyślić się, że depesze te nie są przyjemne. *P. Lamb* i jeden oficer, którzy d. 26 z *Ostendy* wyjechali; wczorą do *Ramsgate* przybyli. Przywieźli oni wiadomość, że *Ludwik XVIII* do *Ostendy* przybył. Pogłoska, że *Bonaparte* był d. 24 w *Lille*, nie jest prawdziwą; gdyż pewna, że się on tego dnia w *Paryżu* znajdował. — Z *Ostendy* co dzień przychodzą statki przewozowe i emigrantów przywożą. — Zapewne *Ludwik XVIII* nie tak prędko do *Anglii* przybędzie. Owszem spodziewać się należy, że Król w *Belgium* zostanie; gdyż wątpić nie można, że liczne i piękne wojska sprzymierzonych, które się tam znajdują, aż nadto w stanie będą, bronić tego kraju. — Całe wojsko regularne pójdzie do *Belgium*, tylko się milicje zostaną, dla odbywania służby wewnątrz kraju. Utrzymują, że nasz Rząd wiele broni i amunicji do *Vendée*, *Bordeaux* i innych stron *Francji* posyła, gdzie się znaczna liczba sprzymierzonych Królowi znajduje. To pewna, że wszystkie porty francuzkie blokowane będą. *Admiralicja* zajmuje się już potrzebnymi do tego urzędzeniami — Dowiadujemy się tu, że Król francuzki z *Berthierem* i *Macdonaldem*, (podług innych z *Marmontem*) dnia 24 trzynastego miesiąca do *Ostendy* przybył. Oczekują tam na *Monsieur*, Xięcia *Berry*, i inne osoby familii królewskiej. — W *Anglii* mają nanowo wybrać 20,000 ludzi piechoty. Przygotowania, które się robią w arsenale w *Woolwich*, są nadzwyczajne. Niemniej, jak 415 harmat z potrzebnym opatrzeniem, wysłane zostały, albo się wysyłają dla przewiezienia do *Belgium*. — Gazety nasze ministerjalne, uniewinniają Półkownika *Sir Neil Campbell*, który był u *Bonapartego* na wyspie *Elbie*, i uciec mu dozwolił. D. 13 kwietnia 1814 towarzyszył on jemu do *Frejus*, a z tamąd do *Elby*. Tu uprosił go *Bonaparte*, iżby przy nim został dla zabezpieczenia go od napadu korsarzy. W końcu był on tylko ze swojej ochoty przy nim i bez publicznego charakteru; tylko jako jego towarzysz i gość. Powinien on być donosić swojemu Rządowi o tem wszystkiem, co się tam działo. Nakoniec okazywał *Bonaparte* mniej przyjemności w jego towarzystwie, tak że on mógł częste odbywać podróże do wysp pobliskich. Gdyby się on nawet znajdował był na *Elbie*, w tym czasie, kiedy się *Bonaparte* oddał, toby go ostatni zatrzymać zaczął, albo możeby go z sobą był uwiózł. Gazeta *Courier* kończy temi słowy: „Kiedy czas ten przyjdzie, w którym wszelkie tajemnice się odkryją, pokaże się w tedy, że *Anglii* i jej Kommissarz *Campbell*, wykonali to, do czego się obowiązali. — Gazeta *Courier* donosi, że Xiążę *Talleyrand*, na krótki czas do *Londynu* przybę-

dzie, dla ułożenia się z Ministrami. Ze Król francuzki do Anglii przybędzie; o tem wątpi tenże *Courier*. Milicje niezwłocznie zwołane być mają. Xiążę *Angoulême*, znajduje się na czele gwardyi narodowych z *Languedocy* i *Prowancy*. Kuryer opisuje, że *Bonaparte* przed wieczorem w dzień swego odjazdu, dawał ucztę dla małego dworu swojego, i udawał, że jest naysłodszy i naysłodszy myśli. Około północy miał opuścić kompanię, pod pozorem, że spać idzie, a tym czasem siadł na okręt. — Podług wiadomości od rzeki *Platy*, Jenerał *Artiges* ogłosił się w *Buenos Ayres* za Królem hiszpańskim, i przez tego na stopień Marszałka obozowego wyniesiony został. Przrzeka on złączyć się we 4.000 ludzi jazdy z wyprawą kadykską, jak tylko ona tam przybędzie. — Znajduje się nieco wojska hiszpańskiego w okolicach *Algesiras*. Ale co donoszono o wielkim obozie około *St. Roch* pod *Gibraltar*em, jest bez zasady. — Dwa okręty liniowe amerykańskie mają się udać z połową osady do Anglii, i tam jenicami wojennymi dopełnić; a potem z kilką fregatami na morze śródziemne, przeciwko Algierczykom wypłynąć. — Amerykański Jenerał *Jackson*, który w *New Orleans* Anglików pobili, był dawniej Adwokatem. — Kurs papierów spadł z 66 na 57. "

Parlament

Posiedzenie Izby niższej dnia 18 marca.

Lord *Castlereagh*, któremu słabość nie dopuściła przez dni kilka znajdować się w Izbie niższej, zajął w niej swe miejsce. Pan *Whitbread* przez wzgląd dla Lorda, odłożył na posiedzeniu poprzednim do następnego poniedziałku wniesienie swoje, które zawczoraj miał być uczynić, a ściągając się do naszych stosunków zewnętrznych. Zapytywał on Lorda: czy dzień dzisiejszy jest dla niego dogodnym, albo czy przez ten czas nie wypadło, iżby ze strony Xięcia Rejenta uczyniono Izbie jaką komunikacyą, któraby wniesienie to daremnie uczyniła; przydał, że zmuszony jest namienić, iż, jako prywatny człowiek, nie może przyczynić się do żadnych środków, któreby mogły uwikłać Anglię w wojnę domową, jaka teraz wybuchnąć może we Francyi, za powrotem *Bonapartego* a wprost bynajmniej nie może obchodzić Anglię. — Lord *Castlereagh* odpowiedział: iż nie zna, ani celu tego wniosku, ani natury zasad, na których mógłby się wspierać; oświadczył także, że nie ma żadnej chęci, aby wniosek był odkładany na czas dalszy. Wié on, mówił dalej, iż są rozsiane fałszywe czernidła, na postępowanie w czasie kongressu, tak ministrów J. K. Mości, jako i Sprzymierzonych z nim Monarchów, a poczytuie sobie za obowiązek dowieść ich mylności. — Co do wiadomości odebranych z Francyi, spodziewa się Lord, iż szanowny członek będzie dzielił uczucia powszechne z Monarchą, który przywrócił pokój Europie, przeciwko temu, który tylekroć zamieszał jej spokojność. Nigdy nie było naszą polityką mieszać się do spraw wewnętrznych Francyi: lecz, jeśli człowiek ten tak dalece się zapomni, że chciałby wskazywać dla Anglii kierunek postępowania ze swymi sprzymierzonymi; wtedy Izba sama niezwolnie zapewne na to. W odpowiedzi na inne uwagi, Minister oświadczył: po roztrząśnionym wniosku, doniosę o nie których szczegółach układów postanowionych na kongressie, i pobudkach, które mu są przyczyną do zamilczenia o innych.

Posiedzenie dnia 21 Marca.

Pan *Whitbread* uczynił wniosek, aby uchwalić adres do Xięcia Rejenta, o udzielenie pism dotyczących się układów na kongressie Wiedeńskim, które dotąd, bez narażenia, ogłoszonymi jeszcze być nie mogą. Wsparł on ten wniosek mową, w której powtarzał szczegóły, często już od niego przytaczane.

Lord *Castlereagh*: „Nie tak zachodzi pytanie o to, czyli miano na pamięci dobro tego krain, ale raczej, czyli kray ten i charakter sprzymierzonych narodów narażonemi nie zostały; będąc wy-

ślany od Jego Królewiczowskiej Mości, Xięcia Rejenta, do Wiednia, uważam się za szczególnie odpowiedzialnego w tej mierze.

Szanowny Reprezentant zapytał mnie: czyli względem Hollandyi zaszły jakie układy? Mogę odpowiedzieć *affirmative*, i dać niejakie objaśnienie w tej mierze. Byłoby rzeczą nie do usprawiedliwienia, gdybyśmy zakład pokoju, osady, wydali z rąk naszych, nie porozumiewszy się w przódzie zupełnie z królem Francuzkim względem Hollandyi. Ze strony Monarchy tego okazana została największa sumienność, a to już dowodzi wartości utrzymania teraźniejszego Francuzkiego Rządu (*Słuchajcie*), który tyle przyłożył się do przywrócenia pokoju. Ułożono się wspólnie, że Holandia, dla przyszłego bezpieczeństwa, otrzyma stosowną masę posiadłości — Co się tyczy Austrii, zgodzono się, iż rzeki *Pad* i *Tesino*, będą stanowić przyszłe granice Austrii we Włoszech. *Genua*, ze względu na jej położenie, jest jedno z najważniejszych miejsc w północnych Włoszech, i sprzeciwiałoby się polityce, poruczyć obronę jej Państwu handlowemu, które już dawno istnieć przestało. — Potrzebna było rzeczą wystawić zapórę między Francją i Włochami, przez powiększenie *Piemontu*; ogólne dobro Europy wymaga tego — Co się tyczy zarzutu, iż powróciłem z Kongressu Wiedeńskiego, nie nie ukończywszy, oświadczam, że już główne przedmioty są załatwione. Jedna rzecz nie jest jeszcze rozstrzygniętą; to jest przeznaczenie części Włoch, leżące na południowym brzegu *Padu*; iak we wszystkich układach, bezpieczeństwo Europy na pierwszym miano względzie, tak i w tej mierze będzie ono kierującym prawidłem.

„W ogóle, względem Austrii i Prus, przyjęto za zasadę przywrócenie ich dawnej potęgi; a że Austriya nad ogół dawnej potęgi, otrzymała jeszcze 400,000 mieszkańców, Prussy tylko do 50,000, przeto zgodzono się, aby i w tej mierze przywrócić równowagę. Przeciw ustąpieniu całej Saxonii, protestowałem się ciągle tak we względzie Hanoweru, iak we względzie Hollandyi. Co się tyczy przyłączenia części Saxonii, to podług zasad dobroczyńcy, nader łatwo usprawiedliwionem być może. Ione Mocarstwa Niemieckie, połączyły się już ze sprzymierzonymi przed bitwą *Lipską*; Saxonii przystąpiła najsłodszy po tej stanowiącej bitwie. Prussy żadnym innym sposobem zaspokojone być nie mogły. Względem odezwy Xięcia *Repnina*, oświadczam: iż, na przełożenie moje otrzymałem odpowiedź od Xięcia *Hardenberga*, iż odezwa ta ze strony Pruskiej upoważnioną nie była; a *Herabia Nesselrode* oświadczył mi także, że tej odezwy wprzód nigdy niewidział.

„Muszę teraz wspomnieć o Polsce i spodziewam się, iż to przyniesie niejakie zaspokojenie, kiedy się dowiedzą, że część Polski, to jest Xięstwo Warszawskie, jako Polska pod oddzielnem berłem rządzona będzie. Co się tyczy innych części, dawniej już połączonych z obcemi Mocarstwami, mam nadzieję, iż Izba nie będzie chciała nic stanowić w tej mierze, dopóki wszelkie stosunki ogłoszonemi nie zostaną. Te układy od wszystkich Monarchów zatwierdzone zostały. To samo nastąpi względem połączenia *Niderlandów* z *Hollandją*, przez co, to udzielne Państwo, stanie się mocną warownią przeciw Francyi.

„Co się tyczy powiększenia Hanoweru, jestem przekonany, iż za to ze strony *W. Brytanii*, żadne niesłuszne ofiary czynione nie będą. Jestem zdania, iż Hanower przez połączenie z *Wielką Brytanią* w powszechności więcej ucierpiał, aniżeli zyskał. Mieszkańcy jego okazali się wiernymi *Wielkiej Brytanii*, i śmiem utrzymywać, iż nie było wwojsku naszym czynniejszego i wierniejszego oddziału, jak legion Hannowerski. Wynosił on 12,000 ludzi, która to liczba przez dobrowolne zaciąganie się do służby ciągle zastawała w zupełności, i mniemam,

że niepowiem za wiele, gdy oświadczę, że brak takowego oddziały, szkodliwe skutki w usiłowaniach naszych rządzących potrafił. Utrzymanie przeto *Hanoweru*, jako Państwa konstytucyjnego *Niemiec*, tém ważniejszym bydl dla nas powinno, raz z powyżey przytoczoney przyczyny, powtórę dla zachodzących stosunków z rodziną panującą, a tym krajem. Pomnożenie posiadłości *Hanoweru*, posłuży do wzmożenia związków z naszym krajem we względzie brzegów morskich, które dopóki od nieprzyjaciela odciętemi bydl mogą, utrudniać mu muszą wszelkie jego nęczenia. Od chwili, kiedy *Hanower* wszedł w stosunki ościennosci z *Hollandyą*, moc jey i bezpieczeństwo powiększonemi bydl musiały; a okoliczność ta nie stała się żadnemu ze sprzymierzonych Mocarstw powodem do zazdrości.

„Co się tyczy *Hiszpanii*, gdzie dwa stronnictwa walczą przeciw sobie, nie mamy prawa żądać w tej mierze sprawy. Szanowny Reprezentant pytał mię: jakich kray nasz chwyci się środków politycznych w wypadkach wynikłych teraz we *Francyi*; stoię przytém: iż od skutku tych poruszeń zależy błogosławieństwa trwałego pokoju, i że *Anglija* nigdy nie może myśleć o pokoju, skoro *Bonaparte* we *Francyi* byłby przywrócony. Od skutku tych zawichrzeń zależy: czyli *Francya* ma powrócić pod moralny, czyli też pod wojskowo - despotyczny Rząd. Gdyby człowiek ten nanowo był przywrócony, narody Europejskie w uzbrojone ludy zamieniłyby się musiały.” (Oznaki powszechnego ukontentowania okazano szlachetnemu Lordowi, przy końcu jego mowy). Projekt Pana *Whitbread* został odrzucony bez zbierania nawet głosów.

S Z W A Y C A R Y A.

Gazeta, *Journal de Francfort*, donosi z *Genewy*, pod d. 24 marca: „Miasta południowej *Francyi*, *Montpellier*, *Nismes*, *Marsylia*, *Avignon*, łączą swe usiłowania przeciwko powszechnemu nieprzyjacielowi. Królewscy stoją obozem po nad rzeką *Durance*, Xiążę *Angouleme* jest z nimi. Rozbroili oni i uwięzili kilka regimentów liniowych. — Oświadczenie mocarstw sprzymierzonych, mocne we *Francyi* sprawiło wrazenie; wiele miast żałuje, że się dały uwiśdź obietnicom pokoju z *Austryą* i innemi mocarstwami. — Kontyngens 30,000 ludzi związku (szwajcarskiego) zbiera się w okolicach *Genewy*, *Vaud* i *Neuchatel*. (Listy ze *Strasburga* potwierdzają o tych wiadomościach z południowej *Francyi*, dodając jeszcze, że związki z tą częścią Królestwa, są przecięte.)

3. Dekretem Sądu Magistratu Wileńskiego Dnia 20 Marca Roku terażniejszego 1815 w Sprawie Rxdywizorskiej JPana Wilhelma Refelda nastalym, postanowiono wyprzedać majątek onego — Jakoż dworki tegoż Refelda w Wilnie na Antokolu niedochodzące do Kościoła Świętego Piotra nad brzegiem rzeki Wilii z przyścicia od miasta pod Nrami 1361, 1362, 1363, i 1387 leżące na jednym placu zbudowane, iak są w swoim obrębie rozdzielone, tak po udzielnie wyprzedane zostaną przez Licytacyę, w terminach: pierwszym dnia 2, drugim dnia 5, i trzecim ostatecznym dnia 6, następującego miesiąca Aprila, iako to: imo: N. 1361 i 1362 zawierające w sobie z drzewa zbudowane: Browar piwny z Kotłem, Czopem, Kilsztakiem, i czterema Kantnarami, oraz udzielną stancyę; Słodownię z susznią i czopem; osobno, stancyę z Browarem gorzałozanym i dwoma stajenkami; Spichrz z salką, i stancyę drewnianą z dwoma pokojkami łączne z sienią i stancyą murowaną. — zdo: N. 1363 zawierający: stancyę z przepierzeniem, sieni, i Browar gorzałozany z Kotłem trąbniakiem, i dwoma czopami. — zto: N. 1387 zawierający dwie stancye z przepierzeniami, i lodownią pod onemi; i osobne dwie piwnice murowane, oraz Ogród fruktowy i warzywny. — Aby przeto Jmść Ambienć, dla nabycia wiecznością wyż rzeczonych Domow; raczyli w wyrażonych terminach, naydować się na miejsce położenia tychże Domow; w tym czyni się niniey-

sza Publikata, którą iako Delegowany ku temu Urzędnik podpisię. — Dnia 20 Marca 1815 Roku. Onufry Orłowski Radny M. Wilna.

3. Oświadczenie w imieniu małoletnich Felixa i Ludwika Kuszelewskich, Synów i naturalnych Sukcesorów zesłego Stanisława Kuszelewskiego Straż. Grodzien. i opieki przez testament dodaney, czyni się z okoliczności takiej: w roku terażniejszym 1815 miesiąca marca 3 dnia, zchodząc z tego świata Stanisław Kuszelewski, testamentem ostatniym swoy woli przy świadectwie Pieczętarzy oaly swoy fundusz leżący, ruchomy i sumowny na dwóch swoich Synów z JPana Danilewiczowey spłodzonych Felixa, i Ludwika Kuszelewskich, usuwając wszystkę swoią dalszą familię, zapisał i rzekł się. — Między zas majątkiem zesłego Kuszelewskiego w Trockim Powiecie znajdującym się dziedzicznymi, gdy nad ten w Guberniach Białoruskich Witebskiej i Mohilewskiej, ze spadku po zabitym bracie jego rodzonym Bernardzie Kuszelewskim Szambelanie, drogą naturalnego krwi cieku nań spadły w ruchomości, i w summach, znajdujący się fundusz: o którym już za życia zesłego Stanisława Kuszelewskiego, przez jego w ówezas Plenipotentu W. Józefa Giedymina terażniejszego Sędziego Granicznego Trogo w roku 1813 i 1814 w imieniu tegoż czyniącego; z niektórymi Debitorami Szam. Kuszelewskiego kroki prawne rozpoczętemi zostały: iakoż z W. Sianożentkim Possesorem dóbr Bychowa w Mohilewskiej Gubernij o sumę rubli asygnacyjnych trzydzieście kilka tysięcy, z WW. Hałłowskimi dziedzicami folwarku w Czaruszkim Powiecie położonego o sumę rubli asygnacyjnych siedm tysięcy kilka set, z Hołyńskimi i dalszemi Obywatelami, oraz z różnemi żydami — Jakiego ogólnie dopiero Małoletni Kuszelewscy będąc majątku Aktorami, gdyby pod pretextem przedniego plenipotentstwa rzeczeni w gorze Debitorowie zesłych Bernarda i Stanisława Kuszelewskich, z pomienionym W. Józefem Giedyminem, i z nikim innym bez wiedzy Opiekunów JW. Jakuba Godaczewskiego Marszałka Trogo i Kawalera, i WJPP. Wincentego Zylńskiego, Piotra Skarżynskiego Sądu niższego Ziem. Trogo Assessorow, Joscha Kopcia i Piotra Pankiewicza Adwokatów Subseliów Trockich niemniej małoletnich wyż rzeczonych Kuszelewskich w żadne układy kombinacyi nie wchodzili, i processow rozpoczętych nie kończyli, oraz by nowych dalszą Familię zesłego Kuszelewskiego, z nikim nie rozpoczynała procedurów — słowem, ażeby żadne podstępne pokątnie i publiczne na krzywdę małoletnich funduszu nie czyniły się frymarki przez aienieysze oświadczenie ostrzega się i w tym celu one do Akt sądownie podając jako Opiekun podpisię. — Tysiąc osiemset piętnastego roku miesiąca marca 10 dnia.

Joachim Kopeć.

Roku 1815 miesiąca marca 10 dnia. Przed Sądem Grodzkim Powiatu Trockiego stawając obecni Adwokat WJP. Joachim Kopeć takowe oświadczenie do Akt podał. Józef Zylński Grodz. Ptu Trogo Prezydent. Adam Strawiński Sędzia. Wincenty Łukaszewicz Grodz. Ptu Trogo Pisarz.

3 JW. JP. Jan Kołb Podkomorzy Rzeczycki, czyni Oświadczenie następnę: w leciach powyższych zbiegl poddany mój wieczysty, a razem skazkowy, Szymon Kazimierza synu, Kraiewski przezywający się, i nadający sobie tytuł szlachectwa, a istotnie jest poddanym moim z majątku Miezyd w Pttcie Lepelskim w gubernii Białorusko - Litewskiej leżącego, ten poymany zbieg w mieście Witkomierzu nie dawnymi czasy uciekl, dowiaduje się o tym Oświadcza się, że w Pttcie Witkomier: naydować się może, a zatem nadaje wolność WJP. Janowi Pułjanowi Assessorowi Sądu niższego Ziem: Witkomir: od Korony przeznaczonemu, tak do pozyskania, powodem jego urzędowania; iako też do wyexaminowania dalszych wyptrowadzonych poddanych z pod majątku mojego, z wolnością zatrzymania Szymona Kraiewskiego pod swoią władzą, a dalszych odesłania w guberniá witebską do mnie, i ten dodaie warunek, ponieważ Szymon Kraiewski wiele poczyniwszy Oświadcza się szkod, ułposobil sumowny majątek, i ten niekórym obywatelom zakredytował, co należy do Dziedzica, zatem iżby żaden z obywateli nie ważył się przyymować od moiego poddanego chłopca, wlewków publicznie zastrzegam, owszem że będę z takowym obywatelom za przyymującego bezpaszportnego człeka, mieć do czynienia, zapowiadam; równie proszę Obywateli Gubernii Wileńskiej ażeby pod żadnym tytułem i dalszych rozpóczonych pieniędzy niy przez Szymona Kraiewskiego nie oddawali, takowe doniesienie w imieniu Aktora iako Plenipotent podpisię. — Datt 1815 mca marca 23 dnia w Wilnie. J. Kołb Deputat.

3. Kamienica pod Nrem 3 pod Ostrą Bramą położona z wygodami wszelkimi i meblami idzie na wyprzedaż za cenę dosyć dogodną — Zyczący iá nabyć raczy się udać do Murgrabiego w tej kamienicy mieszkającego, a naydzie tam warunki do wyprzedaży i całą informacyą.

2. Od wileńskiego Rządu Guberskiego czyni się ogłoszenie: iż na wypuszczenie w dzierżawę w Gubernii wileńskiej stacyi pocztowych, naznaczone zostały terminy, dla odbycia licytacji, w dniu 20 i 25 teraźniejszego miesiąca kwietnia w miastach powiatowych pod przewodnictwem JWW. Marszałków Powiatowych, spólnie z Sądami Ziemskimi, a dnia 3 następującego maja w Skarbowej Izbie Wileńskiej dla zawarcia już kontraktów; życzący przeto sobie wziąć w dzierżawę stacye pocztowe, zechcą się stawić na pierwsze dwa terminy do miast powiatowych do JWW. Marszałków powiatowych, a na trzeci ostateczny, do Skarbowej Izby Wileńskiej z dostatecznymi na ten przedmiot zabezpieczającymi należyte utrzymanie stacyi pocztowych ewikcyami. Dnia 6 marca 1815 roku. Podpisano: Sowietnik Zenon Machwitz. Sekretarz Dmitrewski.

2. Od Rządu Guberskiego Wileńskiego czyni się ogłoszenie: iż Sukcesorowie zmarłego Sowietnika Koleskiego i kawalera orderu S. Stanisława, Ignacego Hrabiego Krosnowskiego, a mianowicie: brat jego, Antoni Krosnowski, z dostatecznymi dowodami prawnymi, w czasie prawem przepisany, przybywał do ustanowionego w kraju Tarnopolskim Komitetu, dla odebrania pozostałego po śmierci pomienionego Krosnowskiego, majątku nieruchomego, Zagrabiele zwanego, z należącymi do niego attynencyami. Dnia 6 marca 1815 roku. Podpisano: Sowietnik Z. Machwitz. Sekretarz Dmitrewski.

1. Excerpt Oświadczenia z Protokołu manifestowego Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego, zgo Departamentu, w dacie niżej wyrażonej zapisanego, pod pieczęcią tegoż Sądu Stronie wydany.

Roku tysiąc osiemset piętnastego, marca dwudziestego szóstego dnia. Na Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim drugiego Departamentu, stawiając obecnie adwokat tegoż Sądu, Jan Drozdowski oświadczenie poniżej wyrażone zanioł, i one do wpisania w protokół podał. Jakowe tak się wyraża: Oświadczenie w imieniu JW, Wincentego Bielikowicza Prezydenta Brastawskiego Powiatu Sądów i Kawalera orderu S. Anny 2-giej klasy, czyni się z następnych pobudek: Zeszły s p Joachim Klikowicz Starosta Dauluński i Nierzunski dzierżał lat kilka w arendowny posesyi majątek Owile dziedzicznie do Oświadczonego się należny, w Powiecie Wileńskim leżący, a następnie zadłużony był się Oświadczonego się złotych osiemście tysięcy, wzięt od Urodzonego Tromczynskiego Assessora Niższego Brastawskiego Sądu, w arendowną tenutę Folwark Steyniszki, w którym gdy budynek mieszkalny przez konflagrację spłonął, Starosta Klikowicz miał sobie dozwolone mieszkanie tymczasowe w majątku Owilach przednio od Oświadczonego się arendownym, i tam życie ukończył, pozostała zaś po nim wszelkiego tytułu ruchomość, natychmiast zregestrowaną przez naturalnych po nim następców, w obecności użytych przyjaciół, i w Folwarku Steyniszkach zlożoną została — Po czym w skutek Ukazu Izby Skarbowej Wileńskiej w roku tysiąc osiemset czterdnastym, Septembra dwudziestego czwartego Sądowi Niższemu Wileńskiemu danego, na bonifikacyę zaległą, ze Starostw Dauluńskiego i Nierzunskiego w ilości rubli srebrnych dwa tysiące trzysta czterdzieście siedm, kopiełek siedmdziesiąt dziewięć, jedna czwarty kwarty, odkomenderowany od tegoż Niższego Wileńskiego Sądu Assessor, Urodzony Józef Mackiewicz w dniach czwartym, piątym, i szóstym januarii miesiąca, idącego roku, ogólną zeszłego Starosty Klikowicza ruchomą własność w rejestrze wyżej wspomnianym poszczególnioną rozprzedał, z jakiej licytacji publicznie odbyty, zebrane rubli srebrnych pięćset trzydzieści trzy, złotych pięć groszy dwadzieścia jedna wtóra (wedle świadectwa Oświadczonego się wydanego) na satysfakcyę pretensyi Skarbowej zabrał, a tak lubo Oświadczonego się żadnego majątku zeszłego Starosty Klikowicza nie posiada, lubo oraz sam istotną i dowodami wspartą, ma do tegoż Starosty funduszu o złotych osiemście tysięcy pretensyą, jednakże Kredytorowie zmarłego Klikowicza dopominają się u Sukcesorów satysfakcyi za obligami, gdy zarazem i Oświadczonego nie im nie dłużnego do rozmaitych subsełów powołują, z téj więc przyczyny Oświadczonego się publicznie tym oświadczeniem zapowiada; że w najmniejszym szczególe funduszu po zeszłym Klikowiczu pozostałych nie ma, że oraz na każdym pozywającym bezwinnie kar prawem opisanych, i zwrotu wydatków prawnych dopominać się będzie. — U tego Oświadczenia podpis następny. Jan Drozdowski.

Regent Ignacy Choroszewski

1. Sąd Główny zgo Departamentu Guber: Litt: Grodzień: wyrokiem na dniu 24 marca idącego 1815 roku ogłoszonym, na rozdział majątków własnych JW Xawerego Hrabiego Niesiołowskiego Generala wojsk Pol: i po ocyu jego JW, Józefie Niesiołowskim Woj: wodzie Nowogrodz: spadłych, w Guberniach Grodzień i Wileń: położonych; taxę i Exdywizyą przeznaszywszy, termin pierwszego zjazdu Sądowi Exdywizorskiemu, dzień 1-szy junii 1815 roku, do majątności Woronczy w Pttcie Nowogrodz: znajdujacej się zanierzył: obowiązując niżej podpisanego, jako od wielu Kredytorów należącego, aby dla powszechnéj wiadomości, takowe postanowienie przez gazetę ogłoszone było, jakowemu Dekretowi ulegając, niniejsze uwiadomienie dla trzykrotnego opublikowania w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczam. Franciszek Pietraszewski Adwokat Sądu Gł: Guber: Litt: Grodzień:

2. Sąd taxatorsko Exdywizorski, na majątki JWW. Morykonich w Degulach były, zapromulgowawszy Dekret Orzewisty w dniu 27 marca roku idącego, poczył w nim warunki, iż niepiérwéj każdy obiac sądną schedę będzie mieć prawo, aż na ogólną oprzyję rotę, oraz każdy któryby do dnia 31 Julii roku teraźniejszego przed Sędem jakiegokolwiek bądź w Gubernii Litewsko Wileń. Powiatowem nieoprysiągił, podlega amissyi i pretensyą utracą. Oczem gdyby każdy kogo interesować może, mógł wiedzieć, przez niniejszą awizacyą zawiadamia. Mateusz Woynowski Regent Exdywizor.

3. Na Skutek Dekretu Ziemskiego Pttu Nowogrodzkiego w roku 1814 Sbra 29 zapadłego, taxę i Exdywizyą Folwarku Haczisz w Powiecie Nowogrodzkim położonego, po zeszłym Benedyckie Hryniewskim Rot: Nowogr: pozostałego przeznaczającego, Sąd Exdywizorski w dniu 20 febr. teraźniejszego roku in fundote goz folwarku Jurydykcyą otworzywszy, wymiar, komportacyę nakazał i inne akcesoryjne kwestye załatwił, a ku ostatecznemu rozządzeniu się i ukończeniu dzieła dzień 25 aprila roku teraźniejszego do powtórnego zjazdu naznaczył, w którym terminie izby Kredytorowie i pretensorowie zeszłego Hryniewskiego do oczeiwistéj rozprawy przystępowali, tenże Sąd Exdywizorski przez Gazetę ogłasza. — Antoni Szpichalski

Gran: Nowogr: i Exd: Reg:

2. Na fundamencie rezolucyi Sądu Gł. Mińskiego zgo Departamentu w dniu 19 xbra 1814 roku nastalej, uprzednio zaszłej Remissie z tegoż Depart: taxę i Exdywizyą nowego dworu majątności W. Tomasza Prozyńskiego w Mińskim Poie cytuwaney, satysfakcyą nakazujacej, że Sąd Taxatorsko-Exdywizorski z Urzędników tąż rezolucyą naznaczonych złożony w terminie z obwieszczenia cztero-niedzielnego właściwym to jest: w dniu 15 idących roku i miesiąca, ad Fundum nowego dworu, kompletnie zjechawszy, po zapisaney Reassumpcyi, Jurydykcyą swoją podług żądania stron do kamienicy W. Kisterowej w Mieście Mińsku na wysokim rynku sytuowaney przenioł, a w porządku zaskutecznienia poruczonej sobie czynności, między dalszym, Inwentacyą i administracyą majątku Nowego Dworu uznawszy, akta z rodzaj: sprawy wypadające udecydował, kopią z spraw i komportacyą wzajemną tak po wszystkich Kredytorach i pretensorach; jakoteż samym Debitorze W. Tomaszu Prozyńskim wszelkich papierów w naturze i na regestrze, a ruchomości tylko na regestrze exacte sporządził się powinnym do kancelaryi Sądu Ziem. Ptu Miń. na dzień 1 marca teraźniejszego roku z perystencyą oney dwómiesięczną i wolną za rewersami komunikacyą przeznaczył, pomiarę ziemi wyznaczonemu Komornikowi zalecił, zjazd powtórny do Miasta Mińskiego na dzień 27 julii idącego roku odłożył, i do stanności na onym, wszystkich Kredytorów i pretensorów W. Tomasza Prozyńskiego, pod utratą rzeczy, powołał postanowił, przez niniejszą awizacyą obwieszcza się. — Działosię na sessyi Sądowej 1815 roku marca 19 dnia. Franciszek Wirpsza Sędzia Ziem. Ptu Bobruy. Exdywizor. Ferdynand Dworzecki Podsedek Ziem. Ptu Wilej. Exdywizor. Felix Wiszniewski Pisarz Ziem. Ptu Mozyr. Exdywizor. Zgodno z Protokołem — Ziem. Miń. Dekr. i Exdywizorski Regent Ignacy Mroczkowski.

1. Lubo Kamienica na szkolnym dworze, do aktorstwa Star: Bencyana i Eliasza Jozefowiczów należna pod Nrem 377 sytuowana, pod wyprzedaż przez licytacyą wyrokiem Magistratu Wileń: w roku 1815 na dniu 5 febr: zapadłym poddana została, gdy jednak niżej podpisany Eliasza Jozefowicz Aktor połowy tej Kamienicy, swej połowy długami nie obciążył, na wy

466
przedaż nie zezwalał, ed zapadłego Dekretu apelowal
i w Sądzie Głównym drogą uciążliwości rozwinął pro-
ceder — Zatem nie życzy nikomu nabywać owej Ka-
mienicy której aktorstwo do niżej podpisanego nale-
ży, a którego odeymować bez winnie i przyczyny pra-
wa krajowe i wszelka sprawiedliwość zabraniają.
Eliasz Jozefowicz.

Eliasz Jozefowicz.

2. Wypis z ksiąg Grodzkich Powiatu Wileńskiego.
Roku tysiąc osmset piętnastego, meo marca trzynastego dnia. Sadów Grodzkich ptu Wileń. przed

Po odwołaniu Sądów Grodzkich ptu Wileń. przed
aktami tegoż ptu, stawając obecnie JPan Adam Go-
dlewski, oświadczenie niżej w tresci wyrażone do
Akt podań, które co do słowa w księgi wpisując, tak
się w sobie ma: „ Oświadczenie imieniem JWWJPP.
Ignacego i Teresy z Reuttów Byczkowskich, Star-
Jankuń., na WWJPP. Jerzego i Konstancją z Piew-
cewiczów Krassowskich Horodniczych Mińskich w rze-
czy następnej: w roku tysiąc osmset czterestnym,
februariu dnia osmnastego, obżalni zawarli kontrakt
z żalącemi się o trzyletnią possessyą Folwarku Mo-
niakowa w Mińskiey Gubernii w Pzie Wileyskim le-
żącego, między innemi obowiązkami w takowym do-
kumencie w pierwszym punkcie jest warunek pryn-
cypalny: „ Ze jesliby WW. Krassowscy w roku te-
„ raźniejszym tysiąc osmset piętnastym, marca pier-
„ wszego dnia, nie zaliczyli do rąk żalących się rubli
„ srebr. tysiąc sto pięć, tedy od poses-yi folwarku
„ Moniakowa odpadają, i oną żalący się dnia jedena-
„ stego apryla, są morni objąć do swego władania „
Gdy zatem oczewiscie obżalni sprzeciwiając się czytel-
nym wyrazom kontraktu, summy wyżey wyrażoney
nie tylko dnia pierwszego niniejszego miesiąca żal-
cym się nieopłaciliście, ale nadto jeszcze obżlny Kras-
owski własnoręcznym listem pisanym do żalącego się
Byczkowskiego dnia dwódziesiątego szóstego februariu,
z Wileyki, że nie możesz mieć na terminie summy,
wyznałeś — Przeto żalący się pilnując się wyrazów
dokumentu obżlnych o nieukutecznienu opisów ma-
nifestują, i że folwark Moniaków dnia jedynastego a-
pryla, roku teraźniejszego do swiego władania obey-
mą, uwiadamiąją, tudzież dalsze powyższego doku-
mentu warunki, że wypnią ogłaszają, nadto jeszcze
gdy z nays pewniejszych doniesień żalący się mają wi-
adomość, że obżlni Krassowscy niewolnie puszczą Mo-
niakowską dezułecję, bruy w oney wyrabiacie i ży-
dom w nręde zawodzić — O oo wszystko nim z obżlni
zycznić się będzie prawem, ninieyszem oświadczeniem
zażalają się — Pisan tysiąc osmset piętnastego; mie-
siąca marca, piątego dnia. U tego oświadczenia pod-
pis taki: takowy Manifest własną ręką, podpisując:
Ignacy Byczkowski Starosta Jankuńki. Po podaniu do
akt jest takowe oświadczenie w księgi Grodzkie Ptu
Wileń. wpisane. — Z których i ten wypis pod pie-
częcią Grodzką ptu Wileń. jest wydany. Correctum
Jan Justyn Sperski Grodzki Wileński Regent.

2. Niżej podpisany zapobiegając, poddać do wiadomości publicznej, przeciw zawieszonemu awizacyi przez WJPanią Małgorzatę Sorokową Chorążynę Ptu Zawiley, o dworek na Zarzeczcu pod Nrem 516 będący. Iż zamierza i publikuje o wypuszczeniu w kilkuletnią aradę ony, przymuszony jestem przez publiczne oświadczenie ostrzedz mogących się znaleźć Kontrahentów, że Pani Sorokowa nie ma żadnego Prawa do tego dworku, i nieist iak czesową Intruzorką, i ku przekonaniu powodów weyścia jej do dworku pomienionego nayrzetelniesze dołączam pokrótce objaśnienie. — Po śmierci oycy W. Edwarda Soroki Pisarzewicza pozostałe, folwark Uswicie, znaczne w nim gospodarskie zapasy i przystoyną ruchomość, dworek pomieniony, i 48.000 kapitału z pewnych lokacyów, zeszył s. p. w roku 1812 Leon Soroka mąż pomienioney, jako Stryi rodzony Pisarzewicza w roku 1796 zagarnął w swoje zarządzenie i opiekę wszystko. Chociaż JWW. Mar. Guberski Sulistrowski i były Sędzia graniczny Ptu Zawiley. Buczyński Pisarzewicza opieki nie mały przeciąg wspólnikami, i kiedy upodobało się tymże JWW. zrzedzić się takowego opiekowania, a zaieli się czuley opieką nad Synem zeszłego Chorążego, i protekcyą matki jego. Gdy wyszedłszy w roku przeszłym Pisarzewicz z opieki nie może naleść istotną figurę, któraby powróciła własność jego i niewiedząc gdzie 19 letnia intryta z Uswicia po 6,600, z dworku po 2,000 gura zich corok czyniło, z powyższem kapitałem w jedno spłyciwazy czyni 200,000. zich gdzie zalega, o dworek własny Pisarzewicza dopiero zdezolowany, i do tego Chorążyna zamitrzeza weyścia w posesyą jemu, prolektuizgo żeby czekał Pisarzewicz weyścia jej Syna z opieki. Także Stryi rodzony Pisarz a brat zeszały Chorążego, Mi-

chał Soroka żyć przestawszy, zostawił w równy podział folwark Skirlany, i ten w połowie jako Sukcesor po Bracie, a w drugiej części jako opiekun Pisarzewicza Choraży pod swoje władanie założywszy, niebawnie zszedł z tego świata. Przeto porządkiem dopomina się W. Pisarzewicz swojej należności zaczyna, i nim będzie miał zwróconą, jako mając nadzieję w przepisach praw Litewskich w rozdziale 6 równie uczereżenia o Guber. punktu 222 i dalszych z rozdziału 16 i Ukazu Senackiego 1809 zbra 28, że nieletnim wychodzącym z opieki przyspieszać zwrot zaleca w całości, zatem niniejszym piśmieniem zawiadaniom chcących kontraktować, o pomienione dworek i połowę folwarku Skirlan w Poje Zawiley położonego, nie zostali uwiedzionemi, że wyłudzone przez ten sposób jakie pieniądze, będą mieli wskie zat. dnienie do odzyskania od onych, a dziedzie uzyskawszy nie będzie uważał na takie kontrakty lub dane pieniądze, w czém do wiadomości publiczney podaję, jako zajmując się interesami Pisarzewicza podpisuję. Jerzy Drabowicz.

2 Dnia 29 marca, 1815 roku. Został skradziony koń na trakcie pocztowym, z Ożaniny do Wilna idącym w Karczmie Krzyżowce, szerści siwo strokаты, mierzyn lat czterech; przeto niniejszym piśmieniem przez awizacyę w Gazetach ogłaszam, ktoby takowego konia odebrał, przyprowadzić raczy do Domu Komara w Mieście w Wilnie pod ś. Michałem, lub dać wiedzieć — Zostanie przyzwolicie nadgodzony: takowe ogłoszenie podpisuję. — Dat. ut supra. Augustyn Bukaty.

2 Niżej na podpisaniu wyrażony, obwieszczam całą Familią w obwodzie Białostockim będącą, s. p. Jmć Xiędza Karola Słowikowskiego, byłego Aitastysty Komaryskiego, któren już przestał mca februaru 21 dnia roku idącego, bez testamentowey dyspozycyi. Zostawił szczupłą ruchomość będącą wielo dłużnym. — Proszę aby jawił się kto z Familii, dla rozporządzenia pozostałością, na dzień 15 maja 1815 roku — Po upłynionym bowiem wyżej, wzmienionym terminie, będzie ruchomość przedana przez publiczną licytacją, w celu zaspokojenia Kredytorów. Datę w Lyntupach 1815 roku marca 28 dnia. Kanonik Brzeski Dziekan Zawileyski. Xiądz Wiktor Zawadzki.

2 Roku 1815 miesiąca marca 13 dnia. — Oświadczanie imieniem W. Wincentego Botwiłła Chorążego byłych woysk polskich — przeciwko WW. Ignacemu Hutorowiczowi Łowczyowi Oszmiańskiemu, w tytule Opiekunowi, i Franciszce z Mackiewiczów Botwiłłowej Chor.: b. w. pol. zanosi w treści z Mackiewiczów Botwiłłowej Chor: b. w. pol. zanosi w treści następnej. — Kilka laty w przody przed weycieciem w związku małżeńskie i w ciągu sześcioletniego pozycia Zigo z Obżałąną Zoną, wiadome były dostatecznie Załcem Obżałney interesu, stan funduszu i na onym wiele opartych ciężarów. Nigdy jednak też Obżałna Załgo Zona prócz za pretensye ex possessio Folwarku Nahawek, za jedną roczną arędą tysią gura złtch baliczone i przez W. Jana Rudominy zaspolożone i zakwiecowane, żadnego najmniejszego długu Obżałne i zakwiecowane, żadnego najmniejszego długu Obżałne nie była winną. Stało się jednak że kiedy Załcy Hutorowiczowi nie był wspólny z nią życia, o swą niestałością onę zdalony od wspólnego z nią życia, o swą własność prawnemi tranzakcjami zapewnioną, przez process dopominać się zaczął. — Wówczas Obżałni Łowczyk Hutorowicz i Zona moja zmysłwszy dług jakoby za obgiem od lat kilkunastu, nigdy nie były na 98,000 złch nieprawny, bez dołożenia w pozwie mojej jako męża, jeszcze pod nibybytność terazniejszych dodanych Opiekunów asystencyi utworzyli process, i w roku 1814 Junii 13 w Sądzie Ziemi: Wilejskiej oczewisty na złt: 201,000 otrzymali Dekret, że dalszy oto ciągnie się jeszcze process, gdyby przeto nikt z Publiczności, takowego Dekretu nie nabył i nie nabywał, Załużający niniejszą awizującą w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszczoną i trzykrotnie wyścisnąć mającą, zastępuje.

Wincenty Botwiłł b. Mag: Pttu Wileyskiego Komissar:

Wincenty Botwiłł b. Mag. Pttu Wileyskiego Kommiss:

2. Na awizacyą p. Szlachciecia Jana Korkucia Szam. b. D. Pol. w dodatku Kuryera Lit. w Nrze 18 użycionią — Następnie odpowiada się — Kto chce się przekonania czyli jest interessowanym o prawdzie, czyli fałszu p. Korkucia w awizacyi pomieszczonym, niech zachce weyrzec i w czytać się w dokumenta wiarygodne i prawda zapisów. Jedne w dniu 1 maja 1810 roku wydany, a tegoż roku niśsiąca 7bra 10 d. na Sądzie Grodz. Ptu Rosieni aktykowany; drugie w dniu 24 8bra 1813 roku wydany, a tegoż czasu przed aktami Ziem. Ptu Wileń przyznane, oraz tegoż roku 9bra 9 dnia w aktach Ziem. Ptu Wilkom. w sposob przenosu aktykowane. niemniej za onymi w dniu 22 xbra 1813 roku uczynione a tegoż roku i mscu 27 d. przed aktami Ziem. Ptu Wilkom. i Wileń. zeznane intromisie, a z tych powezmie dowod, czy z Korkuciem czyli z Nowickim, jako Aktorem rzeczy może kończyć interessa i nklady czynić, z czego ostrzeżga się, aby osoby uprzednio mające interessa z Korkuciem nie z onym, lecz z niżey podpisanym jako zupełnym władcą rzeczy kończy, inaczey winę sam sobie przypisać będzie obowiązany.

Wincenty Nowicki Regent.

Wincenty Nowicki Regent.

z Kalixt Daniłowicz T. S., oświadcza się przed Sądem i publicznością, iż płacić będzie na S. Jerzy następny 1815 apryla 23, summe rubli 600 srebr.; W. JP. Janowi Jurszy; lecz W. JP. Jursza nie obiecuje zwrócić obligu, owszem wymawia się, że Oblig skradziony, przeto Oświadcza się, każdego kobykolwiek miał pomienioną inskrypcyą w swoim ręku, ażeby oną extradował, lub dowodził legalności jęj possessyi przed terminem S. Jerzego, jawiać się do X. Rafała Daniłowicza bigo. Rektora Wileńskiego mieszkającego w Klasztorze Piarskim przeciwko XX. Dominikanów S. Ducha; inaczej Oświadcza się summe rubli 600 za pomienionym Obligiem należną W. JP. Jurszy wyliczy; a Possessor inskrypcyi bądź prawny, bądź nieprawny, po tym ostrzeżeniu nie będzie mógł rościć żadney pretensyi, a Oblig będzie uważany jako skradziony istotnie, i jako nieważny. A ztym ażeby nikt pomienionego Obliga nie ważył się nabywać, ani brać za zastaw, lecz owszem ażeby każdy uważał za nikczemny jako opłacony, zastrzega się. Takowe oświadczenie podpisuję, 1815 apryla 7. *Kalixt Daniłowicz.*

2. Niżej piszący się, na mocy przyznaney plenipotencyi od opieki sądownej dla małoletniej Dominiki Tyszkówny Skarbn. Wilkom. wyznaczonę, zawiadamia: iż schedy w kamienicach w mieście Wilnie znajdujących się, do teyże małoletniej Tyszkówny należące, od dnia 23 apr. roku teraz idącego będą się wypuszczaly w roczną arędowną possessyą więcy dającą — Ktoby ztatem życzył sobie w tych domach mieć zaarędowane pokoje, zechce się zgłosić, tak dla uczynienia umowy, jako i wzięcia kontraktu, do podpisania tey awizacyi, mającego mieszkanie w domie W Chorążynę Sorokowę, na zarzecz blisko Bernardynów położonym, którego w każdym dniu od godziny rannęj ósmęj, aż do ósmęj wieczornęj, znaleźć można będzie — 1815 apryla 2 dnia.

Adam Godlewski Rotm. Ptu Opitgo.

z W Majątku Imbrodach w Powiecie Wilkomierskim w Parafii Duchańskiej, będący u mnie niżej podpisane go na Kapelanii Xiądz Karol Goilewicz na dniu 15 marca idącego roku, życie ukończył, przez niegoż więc awizacyą wzywają się prawi po nim Sukcesorowie, ażeby w przeciągu dwóch miesięcy, z dozwoleniem słusznym, dla odebrania ruchomey zmarłego Xiędza Goilewicza własności, jawili się do majątku Imbrod, w przeciwnym zaś zdarzeniu zagnany będzie przez podpisany ruchomość pozostałą po Xiędzu Goilewicz przez publiczną licytacją wyprzedać. 1815 marca 31 dnia.

Dyonizy Mohl Sędzia Ziem Infant. mpr.

3. W roku jeszcze 1813 miesiąca pono nowembra 24 dnia, Ojciec niżej podpisane go, W. Dominik Bohuszewicz Rotm: P. Lit: przyjął od tegoż niżej podpisane go syna swiego oblig na złotych dzinwieć tysięcy. — Co wszystko w przedmioocie układow rodzenstwa dalszego nastąpiło, z kolei czego, lubo wszystko wedle przezwidzenia wzięło swój skutek, Oblig jednak pozostał w ręku Ojca, którego coraz na zmysłach nawet upadać w roku 1814 dnia 4 7brt żyć przestał — W. Dorota Barbara z Mozeyków Bohuszewiczowa machocha w niecyym nie przepuszczona należnym uszanowaniem sobie bez względu jednak na to, Oblig takowy i cały ruchomy majątek i inne papiry, bez spisania i świadków zabrała; o czym jest skarga w aktach Ptu Zawijey; i w tey więc odwołując się, ostrzegam wszystkich aby ani w całości ani w części nikt o takowy oblig nie wchodził w działanie Ewikę lub nabycie, gdyż niżej podpisany i jego bracia rodzeni Robert i Arasady są aktualnymi Sukcesorami, o czym naysollenniej zastrzegam. 1815 roku dnia 30 marca.

Ignacy Bohuszewicz Sędzia Gran: Ptu Zawil.

2. Aron Chocimski, Judel Jofe, Plenipotenci JPana Alexandra Mikołajewicza Słuckiego, mieli sobie z rak oycowskich powierzoną kaucyą na dusz kilkaset od Xcia Jmci Płatowa Zubowa wydaną, której gdy na rekwiżycye kilkokrotnie nie zwracają. Ostrzegają się tak władze Rządowe, jako też prywatni obywatele, aby oney w Załog nie przyymowały, i obywatele nabywać nie ważyli się, gdyż Alexander Słucki nie ma zamiaru wchodzić w nowe podrady, lub kaucyą za sobą daną komu innemu ustępować.

3. Ur. Wiktorya z Kunickich Puchalska mieszkająca w mieście Powiatowem Zasławiu Guber. Wołyńskiej szuka zawiadomienia siebie o mężu swoim ur. Alexandrze Puchalskim, który po przemieszaniu z nią

lat kilka, już lat czterdzieści mija jak ją opuścić, i żadney wiadomości powziąć o nim nie można. Był on twarzy sucharlawey, nosa pociągłego, oczu siwych, ośpowaty, włosów czarnych, między któremi znać było siwe; ktoby wiedział o życiu lub śmierci wspomnianego ur. Puchalskiego, niech zawiadomi rekwiżycę w Zasławiu Powiatowem mieście Gubernij Wołyńskiej mieszkającą. Podać do gazet tę wiadomość.

X. M. Krzyżanowski Kanonik Łucki.

2 Syn mój Karol Wolgemut, jadący z Litwy do Warszawy, z pewnym Oficerem Polskim, którego nazwiska nie wiem, zaginął pod Wilnem w końcu miesiąca Nowembra 1812 roku. — Syn mój, ma lat 11, oczu i włosów ciemnych, twarzy okrągłej i miernego wzrostu. Ktoby o wspomnionym Karolu Wolgemucie powziął jaką wiadomość, niech raczy o tém donieść stroskanę o swego syna matce, mieszkającą teraz w Wilnie w Palacu JW. Łopacińskiego obok domu W. Reyzera, blisko Klasztoru PP. Bosaczek, a prócz wdzięczności przyzwolta odbierze nagrodę. — W Wilnie dnia 31 marca 1815 roku.

Margueryte Wolgemut.

Сынъ мой Карлъ Вольгемутъ, ѣхавъ изъ Литвы въ Варшаву, съ однимъ изъ Польскихъ Офицеровъ, котораго имя мнѣ неизвѣстно, остался въ окрестностяхъ Города Вильни, въ концѣ ноябра мѣсяца 1812 года. Онъ имѣетъ 12 лѣтъ, глаза и волосы темныя, лице круглое, и средняго возраста. Ежели бы кто о шаковомъ Карлѣ Вольгемутѣ, имѣлъ какое либо свѣдѣніе, благоволилъ бы о семъ извѣстить печальную мать его о своемъ дѣтяти: живетъ же она теперь въ Вильни въ домѣ Г. Лопатинскаго, обокъ дома Г. Рейзера, близъ Монастыря Монахинь Босачокъ, а кромѣ благодарности и нримѣрное получить награжденіе. Вильно марта 31 дня.

Маргарита Вольгемутъ.

3. Dwa majątki w Powiecie Wilkom. sytuowane o mil 13 od miasta Wilna odległe jeden dymów 7. drugi 11 w sobie zawierające, w pozycyi naydogodniejszej, są do wyprzedania na wieczność; ktoby ztatem życzył nabyć wymienione majątki, ma się zgłosić do niżej podpisanego mieszkającego w kamienicy W. Andrzejewskiej na Zarzecz pod Nrem 567 sytuowanej.

Jan Książewicz Adw.

2 Kazimierz Sulistrowski Konsyliarz Stanu i Kawaler, chcąc dopełnić winną satysfakcyą Kredytorom swego Stryjś. p. X. Joachima Sulistrowskiego Kanonika Wileńskiego; ma honor ich prosić jako też Debitorów na dzień 23 apryla 1815 r. do Wilna dla wspólnego skomunikowania się i zrobienia dogodnego wzajemnie układu.

2. Zydz Hiraza, i Mousza Leybowiczowie, Żelkindowie, Klaczkowie Kupcy i Mieszczanie Wileń. kupili kamienię od niżej podpisanego pod Nrem 356 leżącą, zostali wszakże gotowej rekodayney summy niżej podpisanemu dłużnicy rubli ar. 1500 naznaczając termin opłaty 1815 roku marca 19 d. z ewikęją na tymże domie, gdy jednak takowej summy w terminie nieopłacili, zawód i nierzetelność Kupcom mniey przyzwolta dopełnili przeto uprzedzając niżej podpisanę, iżby z pomienionymi Kupcami Klaczkami, nik o takowy dom jako ewikęją obniesiony, naruszając bezpieczeństwo pomienionego długu, w układy wchodzić nie miało, i żadna jego kaucyja i publiczna hipoteka dom tenże dotycząca kursu swiego z podstępu mieć nie mogła, niniejsze ostrzeżenie z dozwolenia praw zamieszczając, własną ręką podpisuję. Msc. apr. 6 d. Nadworny Sowietnik Bitner.

I Sąd JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemski Pttu Minskiego Mocą Ukazu Min: Guberskiego Rządu obowiązany będąc do wyświecenia majątku należnego zesłemu Andrzejowi Matulewiczowi dla domierzenia satysfakcyi długom po śmierci tegoż pozostałym i wazęci dla Jzby powszechney Opiekinstą-pionym, przez ninieysze Obwieszczenie wzywa wszystkich Kredytorow i Pretensorow pomienionego Matulewicza oraz utrzymujących wposobie zastawy lub innym jakimkolwiek względzie majątek temu przynależny a narównno ze wszystkimi ku satysfakcyi długow poświęcić się winny, do stawania przed sobą na dniu 25 Junij bieżącego Roku i przytym ostrzega, że wzdarzeniu niejawienia się kogokolwiek z Pretensorow czyli też obowiązanych do odpowiedzi pretensyom zesłego, Sąd Ninieyszy wpełnieniu Zwierzchniczey woli, nie mogąc czynić zwłoki, zmuszonym będzie i wnieprzytomności konczyć poruczone sobie dzieło i żaden zniestawiających na Konsekwencye iakie Prawa zadyktuig użalać się nie będzie miał Prawa. Roku 1815 Apryla 3 dnia. Józaffat Jwanowski Pisarz Ziemski Pttu Min:

I Za Remissą Sądu Głogo Minskiego zgo Departamentu na d. 25 7bra 1814 Roku nastęła, także i Exdywizyą Dobr wielkich i małych Hranicz, oraz dalszego funduszu WW. Czertowiczow w Poie Wileyskim sytuowanego determinującą, że Sąd Taxatorsko-Exdywizorski z Urzędnikow tąż Remissą naznaczonych złożony, ad fundum wielkich Hranicz na dniu 27 Februnaryi terażniejszego 1815 Roku w zupełnym komplecie ziechawszy, Sady swoje zareassumował, a z kolei odraczania onych po dzień 21 Marca, nastakowym do kontynuacyi pierwo zjazdowey czynności przystąpiwszy, między dalszym Jnwentacyą i Administracyą nad Hraniczami wielkimi oraz Rezucioawszczyzną uznał, Akta z rodzaju sprawy wypadające, z kim należało zdecydować, Kopia z Spraw i Komportacyą wzajemną tak po wszystkich Kredytorach i Pretensorach, iakoteż samych Debitorach WW. Czertowiczach, oraz W. Suszyckim z jednościi interesu zawołany, wszelkich papierow w naturze i na Regestrze, a ruchomości tylko na Regestrze exacte sporządzić się powinnym, do Kancellaryi Sądu Ziem: Pttu Min: na dzień 1 Junij terażniejszego Roku z persystencyą oney dwómiesięczną i wolną nawzajem za Rewersami komunikacyą vigore żalob przeznaczył, pomiare majątkow wyznaczonym Komarnikom zalecił, zjazd powtórny ad fundum wielkich Hranicz na dzień 15 Maja następnego 1816 Roku odłożył, i do stannosci na onym wszystkich Kredytorow i Pretensorow pod utratą ich rzeczy powołać postanowił, przez ninieyszą Awizacyą obwieszcza się — Dzieło się na Sessyi Sądowej 1815 Roku Marca 26 d. w Hraniczach wielkich. Franciszek Wirpsza Sędzia Ziem: Bobruyski Exdywizor. Wincenty Moszyński Sędzia Ziem: Jhumen: Exdywizor. Ferdynand Dworzecki Podśudek Ziem: Pttu Wilej: Exdywizor. Zgodno z protokółem Ziem: Min: Depar: i Exdywizorski Regent Ignacy Mroczkowski.

I Remissą Sądu Głównego zgo Departamentu Litewsko-Wileńskiego, w dniu 9 Januaryi 1814 roku nastęła, przeznaczony został majątek mój Krzozeniszki na taxę Exdywizyą. W tymże samym roku marca 16 dnia Sąd Exdywizorski w terminie, Remissą oznaczonym, czynność pierwszemu zjazdowi właściwą całkowicie dopełniwszy, dzień 19 Augusta na powtórny zjazd swój zadeterminował, gdy w tym czasie dla różnych przeszkod nie mógł dopełnić swego postanowienia, w dniu 9 Apryla 1815 Roku wydany Obwieszczeniem

Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nie zawodne zebranie się na dzień 6 Maja tegoż Roku zapowiedział. W iakowym terminie wszyscy moi Kredytorowie i mający pretensye, iako i Debitorowie do majątności Krzozeniszek w Poie Wileń: położoney przybydź raczyli; przez ninieyszą Awizacyą wzywam i upraszam. P. Bagmewski Aktualny Koneyl: Stann.

I Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Ziem: Oszmian: w Ru 1814 8bra 24 zapadłym na rozdział majątku WJPP. Józefa i Antoniny z Torczyńskich Stelnickich Porucz: b. W. Polch przeznaczony, ziechawszy do folwarku Łodwitwerczynny w Oszmian: Poie położonego, po rozpoczęciu swiego dzieła i po uznanej na stronach Komportacyi, odkład Sądownictwa do dnia 15 Maja w Ru 1815 zapisał, w iakim czasie aby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie do majątku tychże WW. Stelnickich należący z dowodami ich pretensye u-pewniającemi do Sądu Exdywizorskiego stawali, ninieysza czyni się Awizacya. Raymund Chodźko Sędzia Ziem: Oszm: Exdywizor Jerzy Zakrzewski Sędzia Grodz: Oszm: Exdywizor Dawid Zawadzki Sędzia Grodzki Oszm: Exdywizor.

I W sprawie Exdywizyi majątku X. Alexandra i zmarley jego Zony Agaty z Brunowow Łabowskich, za Remissą Sądu Głogo Wileńskiego zgo Departamentu w Sądzie Magistratu Miasta Wilna intentowaney — ferowany oczewisty Dekret będzie stronom, w Ratuszu Wileńskim, ogłoszony na dniu dwónastym terażniejszego Mscia Aprila — Dla przesłuchania iakowego Dekretu, onego zakutecznienia, tak przez Kredytorow, iako i Debitorow rzeczonych Łabowskich; a w kolei i obięcia sched z majątku tychże Łabowskich dla Kredytorow wydzielonych: aby wszystkie strony do wyrażonego dzieła wpływające stawały i iawiły się, Sąd ninieyszy w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszcza publikatę. Dnia siódmego Miesiaca Apryla tysiąc osmset piętnastego roku. Szymon Gieć Bur: M. W. X. Mar-teusz Szatyński Kanonik Kad: Wileń: Deputat Miasta.

2. Skutkiem Dekretu Exdywizorskiego Sądu Ziemskiego Pttu Wileńskiego w dniu 3 xbra 1814 roku na podział masy majątku po zesłym z tego świata Stanisławie Niewiarowskim pozostałego, Dyllacye właściciew rodzajowi sprawy determinującego, że dworek ze wszelkimi budowlami do onego należącemi, z browarem, naczyniami browarnemi, miedzią browarną i dalszą ruchomością w tymże dworku naydująca się pod brzegiem willei idąc ku Antokolowi pod Nrem 1370 położony, a po rzeczonym Niewiarowskim pozostałe, w terminach dni 12 20 i 21 idącego roku i mscia apryla więcey dającemu przez publiczną licytacyą na wieczność wyprzedawać się będzie, o tém przez ninieyszą awizacyą wszystkich zawiadamiam. Pisan w Wilnie 1815 roku apryla 6 dnia.

Mikołaj Pomarnacki Sędzia Z. Wileń.

2. W handlu nowozalożonym Tichona Zaycowa, w domu niegdys Jocherowey pod Nrem 13 w mieście Wilnie na przeciw pałacu JW. Hrabini Brzostowskiej Starościny Puńskiej, idąc ku Ostrey Branie położonym, znajdując się świezo transportowane Konfitury Kijowskie, w różnym gatunku z fruktow i jagod na sucho i w ulepie smażone, oraz Syrop do wody wielogatunkowy, dostać tego można w każdej porze za bardzo stosowną cenę.